

## Wsiąść do pociągu nie było jakiego. Łomża wróciła na kolejową mapę Polski

Od niedzieli, 14 czerwca, mieszkańcy Łomży ponownie mogą korzystać z regularnych połączeń kolejowych. Po 33 latach przerwy miasto wróciło na kolejową mapę Polski. To jeden z najważniejszych momentów komunikacyjnych ostatnich dekad dla Łomży i zachodniej części województwa podlaskiego.

Powrót kolei stał się możliwy dzięki realizacji inwestycji w ramach rządowego programu Kolej Plus, współfinansowanego przez Samorząd Województwa Podlaskiego. W inauguracyjnym przejeździe, który odbył się w sobotę, 13 czerwca, uczestniczył premier Donald Tusk. Towarzyszyli mu m.in. minister infrastruktury Dariusz Klimczak oraz minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski. Samorząd województwa reprezentowali marszałek Łukasz Prokorym oraz członek zarządu województwa Jacek Piorunek.

Pierwszy specjalny pociąg przyjechał do Łomży z Ostrołki. Bilety na przejazd kosztowały symboliczną złotówkę, a samo wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców, którzy przyszli zo-



baczyć moment długo oczekiwany przez całe pokolenia.

– Łomża czekała 33 lata i doczekała się. Uruchamiamy bezpośrednie połączenia z Ostrołką, Białymstokiem i Olsztynem, a za rok z Łomży bezpośrednio pojedziecie do Warszawy nowoczesnymi pociągami produkowa-

nymi przez polską firmę Newag – mówił premier Donald Tusk.

Jak podkreślał szef rządu, Łomża nie jest wyjątkiem, lecz symbolem szerszego podejścia do odbudowy transportu publicznego.

– Przywracamy połączenia w bardzo wielu miejscowościach, nie tylko dużych miastach, ale też

w mniejszych ośrodkach. Naszym celem jest włączenie do połączeń dalekobieżnych wszystkich powiatów – zaznaczył premier.

Minister infrastruktury Dariusz Klimczak mówił z kolei, że powrót kolei do Łomży ma znaczenie praktyczne, nie tylko symboliczne.

– Do Łomży wracają pasażerowie, a Łomża wraca na kolejową mapę Polski. Puste tory były symbolem zapomnienia. Od dziś stają się drogą do pracy, do szkoły, na studia i symbolem nowych możliwości – podkreślił minister.

Relacja w Telewizji Narew i na [www.narew.info](http://www.narew.info)



## Uroczysta sesja w 608. rocznicę nadania praw miejskich poświęcona 100-leciu ŁKS-u

W poniedziałek 15 czerwca 2026 roku odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej Łomży, zorganizowana z okazji 608. rocznicy nadania miastu praw miejskich. Tegoroczne obchody miały wyjątkowy charakter, ponieważ zbiegły się z jubileuszem 100-lecia Łomżyńskiego Klubu Sportowego, jednej z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych instytucji sportowych miasta.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą w Katedrze Łomżyńskiej, odprawioną pod przewodnictwem biskupa Janusza Stepanowskiego.

Otwierając jubileuszową sesję, przewodniczący Rady Miejskiej Wiesław Grzymała przypomniał bogatą historię Łomży, podkreślając, że dzieje miasta są historią ludzi odważnych, przedsiębiorczych i przywiązanych do swojej małej ojczyzny.

– Przez wieki Łomża doświadczała zarówno okresów rozkwitu,

jak i trudnych prób związanych z wojnami, zaborami oraz dramataми XX wieku. Mimo przeciwności zawsze potrafiła się podnosić i budować swoją przyszłość na fundamencie pracy, solidarności i przywiązania do tradycji – kontynuował przewodniczący Wiesław Grzymała.

W swoim wystąpieniu zwrócił również uwagę na szczególny wymiar tegorocznego święta miasta związany ze stuleciem Łomżyńskiego Klubu Sportowego. Podkreślił, że ŁKS od pokoleń wychowuje młodych sportowców, integruje mieszkańców i promuje Łomżę, a jego historia jest historią pasji, sportowych emocji i zaangażowania wielu ludzi budujących markę łomżyńskiego sportu.

Do historii miasta i jego współczesnych wyzwań nawiązał także prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. Na początku przypominał o powrocie pasażerskich

połączeń kolejowych do Łomży po 33 latach przerwy.

– To wydarzenie o znaczeniu nie tylko symbolicznym, ale przede wszystkim rozwojowym. Nowoczesna infrastruktura transportowa stanowi szansę na dalsze ożywienie Ziemi Łomżyńskiej, zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej regionu oraz poprawę jakości życia mieszkańców – podkreślił prezydent.

Znaczną część wystąpienia poświęcił jubileuszowi ŁKS Łomża. Przypomniał historyczny awans drużyny na drugi szczebel rozgrywkowy przed dwudziestu laty oraz emocje związane z zakończonym niedawno sezonem.

– Choć celu, jakim był awans do II ligi, nie udało się osiągnąć, piłkarze do ostatnich chwil walczyli z pełnym zaangażowaniem, dostarczając nam wielu niezapomnianych emocji. Ich postawa przypomina starą łańską

## PiS przypomina o początkach inwestycji kolejowej i apeluje o dalszy rozwój połączeń

Powrót kolei pasażerskiej do Łomży stał się jednym z najważniejszych wydarzeń komunikacyjnych ostatnich lat w regionie. Na dwa dni przed uruchomieniem regularnych połączeń przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, parlamentarzyści oraz samorządowcy spotkali się na konferencji prasowej, podczas której przypominali o początkach inwestycji i roli programu Kolej Plus. Mówili także o potrzebie dalszego rozwoju infrastruktury kolejowej, w tym o projekcie tzw. szprychy nr 3 Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Konferencję otworzyła poseł Bogumiła Olbryś. Jak podkreślała, powrót kolei do Łomży jest efektem wieloletniego procesu przygotowawczego, który rozpoczął się za rządów Prawa i Sprawiedliwości.

– W 2019 roku, za rządów Prawa i Sprawiedliwości, powstał rządowy program infrastrukturalny Kolej Plus. Przedstawiciele województwa składali wnioski o różne inwestycje. Samorząd Województwa Podlaskiego złożył bardzo dobrze przygotowany wniosek na trasę Łomża – Białystok – mówiła poseł.

Jak zaznaczyła, wśród zadań związanych z przywróceniem kolei do Łomży znalazły się prace dotyczące linii Łomża – Śniadowo oraz trasy Śniadowo – Łapy. Poseł Olbryś przypomniała również nazwiska osób, które odegrały ważną rolę w przygotowaniu projektu.

– Chcemy poinformować, że za przygotowanie dokumentacji i wniosków odpowiedzialne były osoby z Prawa i Sprawiedliwości: były minister Andrzej Adamczyk, marszałek województwa podlaskiego Artur Kosicki oraz Marek Olbryś, odpowiedzialny przez ponad pięć lat za infrastrukturę kolejową i drogową w województwie podlaskim – podkreślała.

Posel zwracała uwagę, że przy tak dużych inwestycjach ważny jest nie tylko moment zakończenia prac, lecz także cały proces przygotowawczy.

– Cieszymy się z tego, co jest, ale nadal lobbujemy wspólnie z posłami prawicy za projektem CPK, czyli tzw. szprychą nr 3 na trasie Warszawa – Ostrołęka – Pisz – Orzysz – Elk. Chcemy wysłać do mieszkańców przekaz, że ważny jest nie tylko ten, kto kończy inwestycję, ale również dobrze przygotowany proces inwestycyjny – mówiła Bogumiła Olbryś.

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski podkreślał, że mieszkańcy miasta czekali na powrót kolei ponad trzy dekady.

– Mieszkańcy naszego miasta ponad 30 lat czekali na powrót



kolei do Łomży. To ogromny sukces nas wszystkich, mieszkańców naszego miasta. Cieszymy się, że już za chwilę pierwsze pociągi przyjadą i odjadą z Łomży – mówił prezydent.

Przypominał również lata starań samorządu oraz spotkania w Ministerstwie Infrastruktury.

– Pamiętam liczne spotkania w ministerstwie z ministrem Andrzejem Adamczykiem. Pamiętam dobre informacje, które przekazywał nam marszałek Marek Olbryś wspólnie z marszałkiem Arturem Kosickim. Dzięki tej pracy, dzięki zaangażowaniu samorządu i społeczeństwa Łomży, dziś możemy się cieszyć, że kolej wraca do miasta – zaznaczył Mariusz Chrzanowski.

Prezydent dodał, że samorząd nie zamierza rezygnować z dalszych starań o rozwój połączeń kolejowych.

– Naszym marzeniem jest CPK, szybka kolej i dalsze połączenie na Mazury. Jako samorząd miasta Łomża i jako parlamentarzyści będziemy wspólnie o to walczyli – podkreślił.

Starosta łomżyński Lech Marek Szablowski mówił, że obecny powrót pociągów do Łomży nie powinien zamykać dyskusji o dalszym rozwoju kolei w regionie.

– Dzisiejsze spotkanie ma na celu przypomnienie historii przywrócenia kolei do Łomży. Ale nie powinniśmy zapominać o drugim ważnym komponencie. Na mieście Łomża nie kończy się państwo polskie – mówił starosta.

Jak przypominał, w ramach planów kolejowych związanych z Centralnym Portem Komunikacyjnym jedna z linii miała przebiegać przez Łomżę, Kolno, Pisz i Giżycko. Zdaniem starosty, region powinien nadal zabiegać o realizację tego kierunku.

– Czekamy, jaka będzie decyzja rządu. Oczekujemy, że kolej

będzie dalej rozwijana i dobiegnie, tak jak wcześniej planowano, do Giżycka – mówił Lech Marek Szablowski.

W konferencji uczestniczył również poseł Marcin Grabowski z Ostrołęki. Podkreślał znaczenie powrotu kolei nie tylko dla Łomży, lecz także dla sąsiednich samorządów.

– To historyczny dzień, bo pierwsze pociągi pojadą z Ostrołęki do Łomży. Chcę pogratulować determinacji wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego sukcesu – mówił poseł.

Marcin Grabowski przypomniał także o przywróceniu połączeń na trasie Ostrołęka – Białystok i dziękował samorządowi województwa poprzedniej kadencji za decyzje w tej sprawie.

– Dzisiaj ostrołęczanie mogą podróżować z Ostrołęki do Białegostoku i z Białegostoku do Ostrołęki. Korzystają z tego studenci, osoby starsze, mieszkańcy jadący do lekarzy i specjaliści. To pokazuje, że kolej jest potrzebna – podkreślał.

Posel odniósł się również do projektu szprychy nr 3 CPK. W jego ocenie inwestycja ma znaczenie gospodarcze, turystyczne, ale także strategiczne.

– To jest ważna inwestycja również z punktu widzenia bezpieczeństwa. Mamy w regionie wiele jednostek wojskowych, a sytuacja za wschodnią granicą pokazuje, że o takich połączeniach trzeba myśleć poważnie – mówił Marcin Grabowski.

Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży Wiesław Grzymała przypomniał historyczny kontekst kolei w regionie.

– Dobrze, że kolej wraca do Łomży. Trzeba jednak przypomnieć trochę historii. W 1893 roku, kiedy byliśmy pod zaborami, oddano do użytku kolej Ostrołęka – Łapy, a w 1915 roku

linię Śniadowo – Łomża. Po ponad stu latach wracamy do przeszłości – mówił przewodniczący.

Jak zaznaczył, kolej może być dla Łomży impulsem rozwojowym podobnym do tego, jaki przed laty otrzymały inne miasta dzięki połączeniom kolejowym. W jego ocenie takim kolejnym impulsem mogłaby być realizacja linii związanej z CPK.

O znaczeniu lokalnych starań mówił także Józef Zajkowski, były wójt gminy Sokoły. Przypominał, że walka o utrzymanie i przywrócenie połączeń zaczęła się wiele lat wcześniej.

– W 2000 roku zamknięto linię, a szczególnie od 2010 roku, kiedy zaczęto ją rozbierać, rozpoczęliśmy walkę. Było wiele wyjazdów do ministerstwa i do PKP z przedsiębiorcami. To był moment, w którym trzeba było uwierzyć, że ta kolej może wrócić – mówił Józef Zajkowski.

Były wójt podkreślał, że zainteresowanie połączeniami pokazuje, jak bardzo kolej jest potrzebna mieszkańcom.

– Tydzień temu rozmawiałem z przyjacielem, który chciał pojechać z Kulesz do Białegostoku. Nie wsiadł, bo pociąg był tak pełny. To pokazuje, że ta kolej naprawdę jest potrzebna – opowiadał.

Jak dodał, kolej to nie tylko transport pasażerski, ale również szansa na rozwój przewozów towarowych i gospodarki regionu.

– Kolej ma przyszłość. Wielu w to nie wierzyło, ale trzeba było działać i wierzyć, że jest potrzebna – podkreślał Józef Zajkowski.

Marek Olbryś, były wicemarszałek województwa podlaskiego, mówił, że powrót połączeń do Łomży jest ważnym etapem, ale nie końcem potrzeb komunikacyjnych regionu.

– Jestem szczęśliwy, że ten dzień będzie miłym akcentem,

ale nadal niepełnym. Chodzi nam o skomasowanie połączeń kolejowych w stosunku do całego kraju. To, co dziś się kończy, powinno być dalej kontynuowane – mówił Marek Olbryś.

Jak podkreślał, kolejnymi krokami powinny być elektryfikacja oraz dalszy rozwój połączeń, w tym szprycha nr 3.

– Potrzebny jest nam kontakt z całym krajem. Trzeba przyzwyczajać mieszkańców do korzystania z kolei. Te nawyki trzeba systematycznie odbudowywać i pokazywać ludziom, że można podróżować bezpiecznie i szybko do Ostrołęki, Białegostoku, Warszawy czy Olsztyna – zaznaczył.

Marek Olbryś mówił również, że dla mieszkańców najważniejsze jest nie tyle polityczne autorstwo inwestycji, ile jej realny efekt.

– Trzeba się cieszyć, bo mieszkańców pewnie nie obchodzi, kto to zrobił. Obchodzi ich, że kolej jest, że będzie im służyła i że będzie rozwijana. To nasza przyszłość i nasz dobrobyt – podsumował.

Konferencję zakończono apelem o dalsze działania na rzecz rozwoju infrastruktury kolejowej w subregionie łomżyńskim. Uczestnicy spotkania podkreślali, że powrót pociągów do Łomży jest ważnym wydarzeniem, ale powinien być traktowany jako początek kolejnego etapu, a nie finał kolejowych ambicji miasta i regionu.

Powrót kolei do Łomży zamyka wieloletni okres wykluczenia komunikacyjnego miasta, ale jednocześnie otwiera nową dyskusję o tym, jak dalej prowadzić rozwój połączeń. Dla mieszkańców najważniejsze będzie teraz to, aby pociągi nie były wyłącznie symbolem powrotu, lecz codziennym środkiem transportu — do pracy, szkoły, lekarza, na studia i dalej, w Polskę.

Relacja w Telewizji Narew i na [www.narew.info](http://www.narew.info)

# Wsiąść do pociągu nie było jakiego. Łomża wróciła na kolejową mapę Polski



Również minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski, związany z Ziemią Łomżyńską, zwracał uwagę na znaczenie inwestycji dla codziennego życia mieszkańców.

– Szczególnie cieszę się, że ta długo oczekiwana inwestycja stała się faktem. Powrót kolei to nie tylko wygodniejsze podróże. To większe szanse rozwoju dla mieszkańców, przedsiębiorców, uczniów i studentów z Łomży oraz całego regionu – zaznaczył Stefan Krajewski.

Od 14 czerwca na trasie Białystok – Łomża kursują pociągi POLREGIO. W dni robocze przewoźnik uruchamia cztery pary połączeń, a w weekendy trzy pary. Dwa kursy są wydłużone do Ostrołki. Równoległe Łomża została ujęta w siatce połączeń PKP Intercity, m.in. w relacji Białystok – Olsztyn z zajazdem do Łomży.

Pociągi zatrzymują się m.in. na nowych przystankach: Łomża, Konarzyce i Koziki. Połączenia objęto ofertą „Taryfa Podlaska”. Cena normalnego biletu jednorazowego na trasie Białystok – Łomża wynosi 19,25 zł, a najkrótszy czas przejazdu to 1 godzina i 26 minut.

Marszałek województwa podlaskiego Łukasz Prokorym podkreślał, że powrót pociągów do Łomży to efekt współpracy samorządu województwa z rządem.

– To historyczna chwila roz-

wojowa dla naszego regionu. Ostatnie dwa lata to okres dobrej współpracy samorządu województwa z rządem w zakresie infrastruktury kolejowej. Dzisiejsze połączenie zamyka tę czarną plamę wykluczenia komunikacyjnego pod kątem infrastruktury. 33 lata to bardzo dużo czasu, dlatego cieszę się, że udało się to zrobić prawie cztery lata szybciej, niż pierwotnie planowano – mówił marszałek.

Łukasz Prokorym zwracał też uwagę, że kolejowe inwestycje w regionie nie kończą się na

Łomży. Wśród kolejnych działań wymienił m.in. modernizację dworców oraz planowaną elektryfikację trasy Sokółka – Augustów – Suwałki.

O emocjach mieszkańców mówił również Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego.

– Jestem naprawdę wzruszony. Jechałem z Ostrołki do Łomży i patrzyłem na ludzi, którzy przyszli przywitać pierwszy pociąg. Widać było, że powrót kolei był tutaj naprawdę potrzebny. Zrobiliśmy to dla ludzi – powiedział.

Jak dodał, kolej oznacza nie tylko wygodniejsze podróże, ale też impuls rozwojowy dla miasta i regionu.

– Czekamy teraz na połączenie z Warszawą. Jeżeli ta deklaracja zostanie zrealizowana, Łomża przestanie być miastem wykluczonym transportowo i będzie mogła rozwijać się w zupełnie nowym rytmie – zaznaczył Jacek Piorunek.

W podobnym tonie wypowiedziała się posłanka Alicja Łępkowska-Golaś, która uczestniczyła w inauguracyjnym przejeździe.

– Dziś zapisujemy nowy rozdział w historii Łomży. Po 33 latach do naszego miasta wróciły pociągi pasażerskie. To symboliczny początek zmian, które oznaczają lepszą komunikację, nowe możliwości rozwoju i większą dostępność naszego regionu – podkreśliła posłanka.

Powrót pociągów to nie koniec kolejowych zmian w Łomży. Zapowiedziano także bezpośrednie połączenie z Warszawą, które ma zostać uruchomione w przyszłym roku, oraz budowę nowoczesnego dworca kolejowego. PKP S.A. ogłosiła już przetarg na zaprojektowanie i budowę obiektu w ramach programu „Dworce Przyjazne Pasażerom”.

Przywrócenie połączeń jest częścią większego projektu realizowanego przez samorząd województwa w ramach programu Kolej Plus. Jego całkowita wartość wynosi około 430 mln zł, a zakończenie planowane jest do końca 2029 roku.

W sobotnich uroczystościach uczestniczyli także podlascy parlamentarzyści: Krzysztof Truskolaski i Jacek Niedźwiedzki, wojewoda podlaski Jacek Brzozowski, przewodniczący sejmikowej Komisji Skarbu i Finansów, radny wojewódzki Karol Pilecki, przedstawiciele samorządów lokalnych, spółek kolejowych oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy regionu.

Relacja w Telewizji Narew i na [www.narew.info](http://www.narew.info)



## Dwie dekady „Krainy Mlekiem Płynącej”. Jubileusz lokalnej współpracy w Kolnie

Są jubileusze, które mierzy się liczbą lat. I są takie, które najlepiej widać w konkretnych miejscach: świetlicach, remizach, placach zabaw, boiskach, siłowniach plenerowych, lokalnych firmach i inicjatywach, które zaczęły się od pomysłu mieszkańców. Do tej drugiej kategorii należy 20-lecie Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Kraina Mlekiem Płynąca”.

Jubileuszowe spotkanie odbyło się w czwartek, 11 czerwca, w Kolnie. Było okazją do podsumowania dwóch dekad pracy na rzecz lokalnych społeczności, ale także do rozmowy o tym, jak ważna pozostaje współpraca samorządów, organizacji pozarządowych, przedsiębiorców i mieszkańców.

LGD „Kraina Mlekiem Płynąca” działa na obszarze ośmiu gmin: Grabowo, Mały Płock, Turkośl, Stawiski, gminy Kolno, Miasta Kolno, Nowogrodu i Zbójnej. To obszar z mocnym lokalnym charakterem: kurpiowską tradycją, wiejskim krajobrazem, czystym powietrzem, turystycznym potencjałem i mieszkańcami, którzy od lat pokazują, że rozwój nie musi przychodzić wyłącznie z dużych ośrodków. Może zaczynać się w małych społecznościach — tam, gdzie ludzie dobrze wiedzą, czego im potrzeba.



Minister Stefan Krajewski podkreślał, że lokalne grupy działania są jednym z ważnych narzędzi rozwoju obszarów wiejskich i małych miast.

– Lokalne grupy działania realizują lokalne strategie rozwoju. To jest rozwój lokalny kierowany przez społeczność. LGD integrują lokalne społeczności, przygotowują strategie, wspierają rozwój i powstawanie miejsc pracy – mówił minister.

Jak zaznaczył, „Kraina Mlekiem Płynąca” wpisuje się w szerszy system lokalnych grup działania funkcjonujących w województwie podlaskim.

– W województwie podlaskim działa 12 lokalnych grup działania. Wzmocnienie środkami z budżetu Unii Europejskiej pozwala realizować zadania, które powodują rozwój obszarów wiejskich, dodatkowy rozwój i tworzenie miejsc pracy. To wszystko jest niezwykle ważne – podkreślał Stefan Krajewski.

Szczególne znaczenie LGD dla gminy Kolno podkreślał wójt Józef Wiśniewski. Jak mówił, samorząd był jednym z współtwórców lokalnej grupy działania, ale przez lata stał się również beneficjentem wielu projektów.

– To były bardzo wydajne,



udane i efektywne 20 lat. Gmina Kolno była współtwórcą lokalnej grupy działania. Była samorządem, który tworzył poszczególne programy i projekty, ale również jest ich beneficjentem – mówił Józef Wiśniewski.

Wójt zwracał uwagę, że z projektów korzystały nie tylko samorządy, lecz także mieszkańcy, którzy aplikowali o środki na rozwój działalności gospodarczej.

– Te 20 lat pozostawiło trwałe ślady w funkcjonowaniu naszych mikrospołeczności. To najróżniejsze inicjatywy: budynki, świetlice, remizy, ale też miejsca małej infrastruktury, jak place zabaw, siłow-

nie plenerowe czy boiska sportowe. To działania, które pomagają budować ofertę dla mieszkańców – zaznaczył.

O sile współpracy mówiła również Elżbieta Parzych, prezes zarządu Stowarzyszenia LGD „Kraina Mlekiem Płynąca”.

– Myślę, że te 20 lat możemy podsumować sukcesem. Udało nam się naprawdę wiele zrobić dzięki dobrej współpracy z lokalnymi samorządami, sektorem publicznym, społecznym i prywatnym. Przez te lata zrealizowaliśmy wiele projektów, które widać gołym okiem – mówiła Elżbieta Parzych.

## Uroczysta sesja w 608. rocznicę nadania praw miejskich poświęcona 100-leciu ŁKS-u

maksymę: „per aspera ad astra – przez trudy do gwiazd” – mówił Mariusz Chrzanowski, dziękując zawodnikom, trenerom, działaczom, sponsorom i kibicom za budowanie wielkiej sportowej wspólnoty.

Podziękował również wszystkim, którzy każdego dnia pracują na rzecz naszego miasta: samorządowcom, przedsiębiorcom, społecznikom, przedstawicielom instytucji, organizacji pozarządowych, służb, a przede wszystkim mieszkańcom, życząc jednocześnie niegasnącej dumy z naszego miasta i jego historii.

Jednym z najważniejszych punktów sesji była projekcja filmu „100 lat Łomżyńskiego Klubu Sportowego – historia, pasja, tradycja”, przygotowanego z okazji jubileuszu klubu. Materiał przypominał szczególną więź łączącą ŁKS z miastem.

Głos podczas uroczystej sesji zabrał również prezes Łomżyńskiego Klubu Sportowego Tomasz Bałdyga. Podkreślał, że zarówno 608-letnia historia miasta, jak i 100-letnia historia klubu są przede wszystkim historią ludzi.

– To nie są tylko lata. To pokolenia mieszkańców, tysiące ludzkich historii, wspomnień, emocji



i marzeń – mówił Tomasz Bałdyga.

Prezes przypominał, że przez całe stulecie ŁKS był integralną częścią życia miasta, miejscem spotkań kolejnych pokoleń mieszkańców oraz przestrzenią, w której młodzi ludzie uczą się odpowiedzialności, pracy zespołowej i szacunku.

Szczególne wzruszającym momentem wystąpienia było nawiązanie do meczu barażowego z Górnikiem Polkowice, który zgromadził na stadionie blisko dwa tysiące kibiców.

– Patrząc wtedy na trybuny,

można było zobaczyć, jak ważny dla mieszkańców jest ŁKS. Jak wielką siłę ma sport, który potrafi jednoczyć ludzi wokół wspólnych marzeń i wspólnych barw – podkreślał prezes Tomasz Bałdyga, życząc miastu dalszego rozwoju, a klubowi kolejnych sukcesów w nowym stuleciu działalności.

Swoimi refleksjami podzielił się również kierownik drużyny ŁKS Łomża Waldemar Antolak, który od kilkudziesięciu lat jest związany z klubem i współtworzy jego historię. Wspominając minione dekady, mówił o ludziach, którzy swoją pracą, zaangażo-



waniem i oddaniem budowali klubowe tradycje. Podkreślał, że siłą ŁKS-u zawsze byli ludzie – zawodnicy, trenerzy, działacze, sponsorzy i kibice – dzięki którym klub przetrwał najtrudniejsze momenty i dziś może świętować stulecie działalności. Jego wystąpienie było okazją do wspomnień, ale także do refleksji nad znaczeniem sportu w życiu lokalnej społeczności oraz rolę, jaką ŁKS odgrywa w wychowywaniu kolejnych pokoleń młodych mieszkańców Łomży.

Okolicznościowe wystąpienia wygłosili również posłowie na sejm RP Jacek Sasin, Bogumiła Olbrys i Alicja Łepkowska-Gołaś, wicewojewoda podlaski Paweł Krutul oraz członek za-

ządu Województwa Podlaskiego Jacek Piorunek. Odczytane zostały także okolicznościowe listy od m.in. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefana Krajewskiego, senatora Marka Komorowskiego oraz europosła Macieja Wąsika.

Uroczysta sesja była nie tylko okazją do przypomnienia wielowiekowej historii Łomży i jubileuszu ŁKS-u, ale również do podkreślenia znaczenia wspólnoty, lokalnej tożsamości oraz ludzi, którzy każdego dnia budują przyszłość miasta. W trakcie uroczystej sesji wręczono również nagrody Prezydenta Miasta Łomża za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i ochrony kultury.

# Zapowiadają pikietę przeciwko paktowi migracyjnemu. Spotkanie na Starym Rynku w Łomży



**Na Starym Rynku w Łomży odbył się briefing prasowy zapowiadający pikietę przeciwko paktowi migracyjnemu i niekontrolowanej migracji. Uczestnicy spotkania poinformowali, że protest odbędzie się 19 czerwca o godz. 17.00, również na Starym Rynku. Do udziału zapraszają mieszkańców Łomży oraz okolicznych miejscowości.**

Tłem spotkania jest spór wokół unijnego paktu migracyjnego oraz stanowiska Sejmiku Województwa Podlaskiego w tej sprawie. Organizatorzy pikiety podkreślali, że chcą wyrazić sprzeciw wobec rozwiązań, które ich zdaniem mogą w przyszłości wpłynąć na bezpieczeństwo mieszkańców regionu.

Jako pierwszy głos zabrał Marcin Mieczkowski, łomżyński radny i jeden z organizatorów protestu.

– Spotykamy się dzisiaj tutaj, na Starym Rynku w Łomży. W tym miejscu już za tydzień, 19 czerwca o godzinie 17.00, odbędzie się pikietą - protest mieszkańców Łomży, jak też okolicznych miejscowości, w związku z paktem migracyjnym – mówił Marcin Mieczkowski.

Jak podkreślał, inicjatywa ma być odpowiedzią na decyzje podejmowane na poziomie wojewódzkim oraz na dyskusję wokół polityki migracyjnej.

– Musimy pokazać naszą jedność. Mieszkańcy muszą pokazać swój sprzeciw wobec wprowadzenia paktu migracyjnego do naszego województwa, ale też do całego kraju. Nasz głos jest bardzo ważny – zaznaczył.

Marcin Mieczkowski przypomniał również wcześniejsze działania mieszkańców związane ze sprzeciwem wobec planów dotyczących Centrum Integracji Cudzoziemców w Łomży.

– Była petycja online mieszkańców, była też petycja papierowa. Walczyliśmy o tę sprawę już od prawie dwóch lat i nie będziemy tej walki przerywać – mówił.

W jego ocenie temat migracji nie powinien być traktowany jako wyłącznie partyjna dyskusja.

– Widzimy, że różne środowiska są dzisiaj wśród nas na tym briefingu prasowym. Chcemy pokazać jedność i ponad podziałami sprzeciwić się paktowi migracyjnemu. Zapraszamy do udziału w proteście, który odbędzie się za tydzień – dodał.

Organizatorzy wydarzenia podkreślali, że termin briefingu nie jest przypadkowy. Jak wskazywali, właśnie w tym czasie w życie zaczęły wchodzić nowe unijne regulacje dotyczące migracji i azylu. Marcin Mieczkowski zwracał uwagę, że w Łomży dzieje się

obecnie wiele, mieszkańcy żyją powrotem kolei, Dniami Łomży i innymi wydarzeniami, ale jak mówił, nie można pomijać tematów związanych z bezpieczeństwem.

– W tym momencie mamy w Łomży dużo wydarzeń. Wszyscy szykują się do przecinania wstęg, mamy Dni Łomży, to intensywny czas. Ale nie możemy zapominać, że wszedł w życie pakt migracyjny. Chcemy pokazać, że mieszkańcom zależy przede wszystkim na bezpieczeństwie najmłodszych, kobiet i rodzin – mówił.

Hasłem planowanej pikiety będzie „Polak mądry przed szkoda”. Przedstawił je Dariusz Syrnicki, który przekonywał, że celem protestu jest zwrócenie uwagi na możliwe skutki decyzji migracyjnych.

– To hasło mówi dużo. Mamy jako Polacy szansę być mądrzy przed szkoda. Chcielibyśmy, aby Polska nadal była bezpieczna. Zapraszamy wszystkich, bez względu na barwy polityczne, bo ta sprawa dotyczy wszystkich mieszkańców Polski – mówił Dariusz Syrnicki.

W jego wypowiedzi pojawiły się odniesienia do sytuacji w państwach Europy Zachodniej. Jak przekonywał, organizatorzy chcą, aby Polska uniknęła napięć społecznych, które - w ich ocenie - są

skutkiem błędów polityki migracyjnej innych państw.

Głos zabrał także Sławomir Wróbel, mieszkaniec Łomży. W swojej wypowiedzi mówił przede wszystkim o obawach związanych z bezpieczeństwem rodzin.

– Jestem mieszkańcem Łomży prawie od urodzenia. Mam dzieci i wnuki. Chciałbym, żeby moje wnuki były bezpieczne tutaj, w Polsce, szczególnie w Łomży – mówił.

Jednocześnie zaznaczał, że rozumie osoby, które przyjeżdżają do Polski, podejmują pracę i chcą normalnie żyć.

– Rozumiem ludzi, którzy przyjeżdżają do naszego kraju, pracują, chcą żyć. Ale nie wiem, czy sprowadzanie kolejnych osób na teren Polski, szczególnie tutaj, do Łomży, przyniesie pozytywne skutki – podkreślał.

Do udziału w pikiecie zachęcał również Mariusz Chocianowicz. W krótkim wystąpieniu apelował do mieszkańców o aktywność i udział w proteście.

– Trzeba wstać z kanapy i zacząć coś robić. Dlatego zapraszam za tydzień na manifestację, pikietę i protest – mówił.

Podobny apel skierował Piotr Gajda, który mówił o obawach rodziców i potrzebie wspólnego działania.

– Jestem ojcem piątki dzieci. Proszę, żeby każdy spojrzął na swoje rodziny, na swoje dzieci. Bądźmy za tydzień tutaj razem jako mieszkańcy Łomży – apelował.

Zwrócił się także do środowiska sportowego, zachęcając do udziału w wydarzeniu całe rodziny.

– Weźcie swoje żony, dziewczyny, dzieci, rodziny. Przyjdźcie tutaj. Jest wyraźna potrzeba, żeby stanąć razem – mówił Piotr Gajda.

Planowana pikietą odbędzie się 19 czerwca o godz. 17.00 na Starym Rynku w Łomży. Organizatorzy zapowiadają, że podczas protestu przedstawiać więcej informacji i argumentów dotyczących ich sprzeciwu wobec paktu migracyjnego.

Spór o pakt migracyjny i stanowisko samorządu województwa podlaskiego od kilku tygodni wywołuje emocje w regionie. Temat pojawiał się podczas obrad sejmiku, w wypowiedziach polityków oraz w działaniach środowisk sprzeciwiających się unijnym rozwiązaniom migracyjnym. Łomżyńska pikietą ma być kolejnym głosem w tej dyskusji, tym razem wyrażonym przez mieszkańców i lokalne środowiska na Starym Rynku.

Relacja w Telewizji Narew i na [www.narew.info](http://www.narew.info)

# OstroVit inwestuje w Zambrów. 110 milionów złotych, nowe technologie i ambicje europejskiej skali

Firma **OstroVit** rozpoczyna kolejną dużą inwestycję w Zambrowie. Przedsiębiorstwo, znane z produkcji suplementów diety i żywności funkcjonalnej, zamierza wybudować nowoczesny kompleks produkcyjno-logistyczny o wartości ponad 110 mln zł. Projekt ma zwiększyć moce produkcyjne, usprawnić logistykę i wzmocnić pozycję spółki na rynkach krajowych oraz zagranicznych.

Podczas spotkania z udziałem przedstawicieli firmy, pracowników, samorządowców i zaproszonych gości zaprezentowano plany dalszego rozwoju przedsiębiorstwa. Mówiono nie tylko o nowej inwestycji, ale także o szerszej strategii OstroVit — firmie, która z lokalnego zakładu wyrasta na markę myślącą o rywalizacji w europejskiej czołówce producentów suplementów diety.

Robert Szulborski, prezes Rady Nadzorczej OstroVit, podkreślał, że inwestycja jest częścią większej zmiany w organizacji.

– Nie chcemy grać w lidze polskiej, chcemy grać w lidze światowej. Żeby nasza organizacja rosła wykładniczo, musimy mieć silną przewagę rynkową. Najsilniejszą przewagę będziemy mieli wtedy, kiedy będziemy doskonałymi specjalistami w produkcji i operacji. Stąd potrzeba nowoczesnej infrastruktury produkcyjno-logistycznej – mówił Robert Szulborski.

Jak zaznaczył, rozwój firmy wymaga nie tylko nowych hal i maszyn, ale również dobrze przygotowanej kadry. Podczas spotkania zwrócił się także do pracowników oraz nowej kadry dyrektorskiej, podkreślając ich rolę w dalszym rozwoju spółki.

– Chciałbym pogratulować nowej kadrze dyrektorskiej, dziecięciu osobom, które przejęły jeszcze silniej odpowiedzialność za rozwój tego przedsięwzięcia. Gratuluję też zarządowi samodzielnego działania i dziękuję za ten etap zmian – mówił.

Przedstawiciele zarządu OstroVit wskazywali, że inwestycja za 110 mln zł nie zamyka planów rozwojowych firmy, lecz jest jednym z etapów większej strategii. Spółka chce w kolejnych latach znacząco zwiększać przychody i znaleźć się wśród najważniejszych producentów suplementów diety oraz żywności funkcjonalnej w Polsce i Europie.

– Nasze cele długoterminowe nie kończą się na ogłoszonej dziś inwestycji. Sięgamy dużo dalej. W dalszej perspektywie celujemy w przychody około miliarda złotych, co pozwoliłoby nam znaleźć się w czołówce polskich i europejskich produ-



centów suplementów diety oraz żywności funkcjonalnej – mówił Piotr Krakówka, członek zarządu spółki.

Obecnie firma zatrudnia około 250 pracowników. Według przedstawicieli zarządu, zwiększenie skali produkcyjnej, logistycznej i sprzedażowej może w przyszłości przelożyć się na wzrost zatrudnienia do poziomu około 300–400 osób. Jednocześnie spółka mocno stawia na automatyzację, sztuczną inteligencję i optymalizację procesów.

– Wzrost produkcji i sprzedaży wiąże się ze zwiększeniem automatyzacji. Stawiamy na rozwój AI, nowe procesy i optymalizację kosztów. Cały czas szukamy wykwalifikowanej kadry kierowniczej, menadżerskiej, ale także pracowników produkcyjnych, bez których organizacja nie jest w stanie się rozwijać – zaznaczył Piotr Krakówka.

Nowy kompleks produkcyjno-logistyczny ma umożliwić dalszy rozwój eksportu, zwiększenie wolumenu produkcji oraz rozszerzenie oferty. W planach są m.in. zautomatyzowane linie produkcyjne, systemy kontroli jakości, rozwój produktów w nowych formach oraz centrum badawczo-rozwojowe.

Przedstawiciele spółki podkreślali, że inwestycja pozwoli zwiększyć produkcję nawet czterokrotnie, a tym samym obsługiwać większą liczbę zamówień z Polski, Europy i rynków pozaeuropejskich.

– Będziemy mogli realizować więcej zleceń i zamówień nie tylko w Europie, ale również na całym świecie. Chcemy, aby marka OstroVit była rozpoznawalna globalnie – wskazywano podczas spotkania.

Rozwój firmy jest wspierany przez Suwalską Specjalną Strefę Ekonomiczną. Jej prezes, Cezary

Cieślukowski, podkreślał, że OstroVit jest jednym z przykładów przedsiębiorstw, które potrafią łączyć rodzinny charakter, własny kapitał i odważne decyzje inwestycyjne.

– To duma Zambrowa, Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i województwa podlaskiego. Firma jest młoda, dynamicznie się rozwija i potrafiła wygenerować własne środki, by przeznaczyć je na inwestycje – mówił Cezary Cieślukowski.

Jak wyjaśniał, wsparcie strefy polega na udzielaniu ulg inwestycyjnych w podatku dochodowym. – Firma deklaruje, jaką inwestycję wykona, a my w oparciu o tę kwotę określamy, jaką część będzie mogła w przyszłych latach odliczyć od osiągniętego zysku. OstroVit, zarówno decyzją z 2024 roku, jak i decyzją z tego roku na 110 mln zł, jest jednym z liderów naszego rynku – dodał prezes SSSE.

Znaczenie firmy dla regionu podkreślał również Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego. Jak mówił, OstroVit to przedsiębiorstwo ważne nie tylko dla Zambrowa, ale także dla całego województwa.

– Jestem pod wrażeniem tego, co zobaczyłem. OstroVit to firma ciągle się rozwijająca, jedna z największych pod względem zatrudnienia w powiecie zambrowskim. Produkuje nie tylko na rynek polski, ale też europejski i światowy, zdobywa nowe rynki i rozwija się bardzo dynamicznie – mówił Jacek Piorunek.

Zwrócił również uwagę na społeczne zaangażowanie firmy.

– OstroVit wspiera życie społeczne: sport, edukację, turystykę i wiele instytucji. W imieniu samorządu województwa składamy firmie najlepsze życzenia i zapraszamy do współpracy, m.in. przy misjach gospodarczych realizo-

wanych dzięki środkom unijnym – dodał.

Samorząd województwa zamierza również zgłosić firmę do konkursu Podlaska Marka Roku, co – zdaniem Jacka Piorunka – może dodatkowo wzmocnić rozpoznawalność przedsiębiorstwa.

O znaczeniu OstroVit dla miasta mówił także burmistrz Zambrowa. Przypominał, że samorząd od lat przygotowuje tereny inwestycyjne i tworzy warunki dla przedsiębiorców.

– Działalność tej firmy stanowi doskonałą promocję naszego miasta i naszej przedsiębiorczości. Samorząd Zambrowa od 20 lat dba o przedsiębiorców i rozwój gospodarczy – mówił burmistrz.

Wspomniał m.in. o Parku Przemysłowym w Zambrowie, terenach inwestycyjnych w południowej części miasta oraz obszarze przy ul. Przemysłowej, gdzie rozwija się także OstroVit.

– W sumie mamy w Zambrowie znaczące tereny gospodarcze. To oznacza przyszłe miejsca

pracy i wpływy podatkowe dla miasta. Po zakończeniu okresów zwolnień podatkowych takie inwestycje będą realnym wsparciem budżetu Zambrowa – podkreślał.

Senator Marek Komorowski zwracał uwagę przede wszystkim na odwagę i wizję właścicieli oraz kadry zarządzającej.

– Jestem pod wrażeniem tego pomysłu. Gratuluję odwagi i wizji. Łatwo jest patrzeć na firmę, kiedy już wszystko działa, ale najważniejszy jest początek, decyzja i konsekwencja. Widać, że firma jest dobrze zakorzeniona, ma pomysły i koncepcję rozwoju – mówił senator.

Podkreślił także znaczenie pracowników.

– Sukces każdej firmy opiera się na załodze. Gratuluję zarządowi, kadrze zarządzającej, ale przede wszystkim wszystkim pracownikom. Taka firma to również konkretny wpływ do budżetu i rozwój miasta – dodał.

Inwestycja OstroVit pokazuje, że rozwój gospodarczy regionu coraz częściej opiera się nie tylko na przyciąganiu zewnętrznych inwestorów, ale również na wzmocnianiu firm, które wyrosły lokalnie i tu budują swoją przyszłość. Zambrów zyskuje dzięki temu miejsca pracy, podatki, rozpoznawalność i przedsiębiorstwo, które nie chce poprzestać na krajowym rynku.

Nowy kompleks produkcyjno-logistyczny ma być dla OstroVit krokiem w stronę większej automatyzacji, większej skali i silniejszej obecności na rynkach międzynarodowych. Dla miasta i regionu to z kolei sygnał, że lokalna gospodarka potrafi myśleć szeroko. Czasem naprawdę światowe ambicje zaczynają się przy dobrze przygotowanej ulicy przemysłowej.

Relacja w Telewizji Narew i na [www.narew.info](http://www.narew.info)

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łomży ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza zainteresowane firmy do składania ofert na opracowanie wielobranżowej dokumentacji projektowej dla inwestycji pn. „Budowa budynku mieszkalnego wielolokalowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą przy ul. Sadowej w Łomży”. Termin składania ofert do 26.06.2026 r. do godz. 1000. Oferty należy składać w siedzibie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łomży przy Al. Legionów 7B w Łomży, pokój nr 1 (sekretariat), w zaklejonych kopertach z napisem: „Przetarg nr 6/2026. Nie otwierać przed terminem otwarcia ofert”. Na kopercie nie może być oznaczenia wskazującego oferenta (nazwy). Specyfikację istotnych warunków zamówienia (SIWZ) zainteresowani oferenci mogą pobrać ze strony internetowej ŁSM: [www.lsm.lomza.pl](http://www.lsm.lomza.pl). Otwarcie ofert przez komisję przetargową nastąpi w dniu 26.06.2026 r. godz. 1015 w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 10 (świetlica). Bliższych informacji udziela: Magdalena Prostek - tel. 662-051-699 Koordynator

## Gminny Dzień Strażaka w Małym Płocku. Służba, wdzięczność i nowe wozy dla druhów

**W Małym Płocku odbyły się Gminne Obchody Dnia Strażaka. Uroczystość, zorganizowana przez Wójta Gminy Mały Płock oraz Zarząd Gminny ZOSP RP w Małym Płocku, była okazją do podziękowania druhom za ich codzienną gotowość, społeczną służbę i pracę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.**

Obchody rozpoczęła msza święta w intencji strażaków w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Małym Płocku. Następnie uczestnicy przemaszewali na plac obok dworku przy ul. Krótkiej 15, gdzie odbyła się część oficjalna. Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było przekazanie dwóch samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP oraz wręczenie odznaczeń.

Jak podkreślali uczestnicy wydarzenia, Dzień Strażaka ma szczególne znaczenie w lokalnych wspólnotach, bo dotyczy ludzi, którzy w chwili zagrożenia są często pierwsi na miejscu.

– To są ludzie o największym zaufaniu publicznym, bo niosą pomoc wszystkim. Nie patrzą na siebie ani na swoje obowiązki. Kiedy jest potrzeba, są gotowi: na drodze, w gospodarstwie, w mieście, podczas pożaru czy powodzi. Mundur strażaka zawsze kojarzył się z dobrą energią i pomocą – mówił Wojciech Grochowski, wiceprzewodniczący Sejmiku Woje-

wództwa Podlaskiego.

O znaczeniu strażackiej służby mówił również Andrzej Duda, Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Kolnie zwracając uwagę, że system bezpieczeństwa opiera się nie tylko na Państwowej Straży Pożarnej, ale także na ogromnym zaangażowaniu ochotników.

– Cześć i chwałę trzeba oddać również strażakom ochotnikom. Oni robią to z pasji i zamiłowania do pomagania innym. To ogromne wsparcie dla Państwowej Straży Pożarnej. Widzimy dziś w Małym Płocku, że Ochotnicza Straż Pożarna jest bardzo dobrze wyposażona, a druhowie są coraz lepiej przygotowani do niesienia pomocy – podkreślał Andrzej Duda.

Dwa nowe wozy ratowniczo-gaśnicze to inwestycja, która bezpośrednio wpływa na bezpieczeństwo mieszkańców. Jacek Piorunek zwracał uwagę, że samorząd województwa wspiera jednostki OSP m.in. ze środków europejskich oraz budżetu województwa.

– Samorząd województwa podlaskiego dba o to, aby wyposażenie ochotniczych straży pożarnych było coraz lepsze. Wykorzystujemy w tym celu Fundusze Europejskie dla Podlaskiego, przekazywane także na zakup

nowych samochodów strażackich. To realny wkład w bezpieczeństwo mieszkańców – mówił Jacek Piorunek, Członek Zarządu Województwa Podlaskiego.

Jak dodał, dobrze wyposażone jednostki OSP są ważnym elementem nie tylko systemu ratowniczo-gaśniczego, ale także szeroko rozumianej ochrony ludności.

– Tak jak są wyposażone te jednostki, tak będzie wyglądało nasze bezpieczeństwo – zaznaczył Jacek Piorunek.

Podczas uroczystości nie zabrakło odniesień do tradycji ruchu ochotniczych straży pożarnych. Senator Marek Komorowski przypomniał, że straże ogniowe przez lata były nie tylko formacją ratowniczą, ale również przestrzenią pielęgnowania postaw obywatelskich i patriotycznych.

– Strażacy ochotnicy to fenomen na skalę europejską, a nawet światową. To ruch społeczny, a obowiązki są często podobne jak w Państwowej Straży Pożarnej. Druhowie muszą się szkolić, być aktywni, gotowi o każdej porze dnia i nocy, niezależnie od pogody, aby nieść pomoc – mówił senator Marek Komorowski, Wiceprezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP województwa podlaskiego.

Podkreślił również znacze-



nie młodzieżowych i dziecięcych drużyn pożarniczych, które są przyszłością ochotniczego pożarnictwa. Zwrócił uwagę, że bez zaangażowania samorządów, wójtów, rad gmin i mieszkańców rozwój jednostek OSP byłby znacznie trudniejszy.

Słowa wdzięczności do strażaków skierowała także posłanka Bogumiła Olbryś.

– Dziś wielki ukłon i wielkie polskie słowo: dziękujemy. Dziękujemy za Waszą służbę i poświęcenie. Życzę Wam zdrowia, sukcesów i spełnienia marzeń, a Waszym rodzinom, aby zawsze jak najkrócej czekały na Wasze szczęśliwe powroty z akcji ratowniczych – mówiła posłanka.

Po części oficjalnej odbył się IV Powiatowy Bieg św. Floriana oraz pokaz działań ratowniczych.

W programie znalazła się także część artystyczna. Na scenie wystąpiły zespoły Fajzer, Niepokorni i Bosman, a wieczorem zaplanowano pokaz teatru ognia Mantra. Organizatorzy przygotowali również bezpłatne atrakcje dla dzieci oraz strefę gastronomiczną.

Gminny Dzień Strażaka w Małym Płocku był nie tylko świętem munduru, tradycji i odznaczeń. Był przede wszystkim przypomnieniem, że za każdym wyjazdem do akcji stoją konkretni ludzie: druhowie, ich rodziny, samorządy i mieszkańcy, którzy wspólnie budują lokalne bezpieczeństwo. Nowe samochody ratowniczo-gaśnicze są więc czymś więcej niż sprzętem. Są obietnicą szybszej pomocy tam, gdzie liczą się minuty.

Relacja w Telewizji Narew i na [www.narew.info](http://www.narew.info)

## Kardiologia ponad granicami. Specjaliści z Polski i Ukrainy spotkali się na konferencji łomżyńskiego szpitala



**Specjaliści z Polski i Ukrainy spotkali się podczas konferencji poświęconej transgranicznej współpracy w zakresie zdrowia serca. Wydarzenie zorganizowane przez Szpital Wojewódzki im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży było okazją do wymiany doświadczeń, prezentacji najnowszych metod leczenia chorób układu krążenia oraz podsumowania ważnej inwestycji w łomżyńską kardiologię.**

Konferencja odbyła się w ramach projektu Interreg NEXT Polska – Ukraina, realizowanego we współpracy Szpitala Wojewódzkiego w Łomży oraz partnerskiej placówki medycznej

we Lwowie. Projekt obejmuje zarówno działania inwestycyjne, jak i wymianę wiedzy pomiędzy lekarzami, specjalistami i zespołami medycznymi z obu krajów.

– Dzisiejsza konferencja kardiologiczna poświęcona jest naszej współpracy polsko-ukraińskiej. To jeden projekt podzielony na dwie części: część realizowana jest u nas, w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży, a część w szpitalu lwowskim. Jest to wymiana doświadczeń, ale także bardzo duża inwestycja – mówił Dariusz Domasiewicz, dyrektor łomżyńskiego szpitala.

Jak podkreślił, w przypadku

Szpitala Wojewódzkiego w Łomży wartość inwestycji w kardiologię wyniosła około 17,5 mln zł. Znaczącą część środków przekazał Samorząd Województwa Podlaskiego.

– Jeżeli chodzi o nasz szpital, wartość inwestycji w kardiologię, tak naprawdę w kardiologię hybrydową, to 17,5 mln zł. Z tej kwoty 11 mln zł pozyskaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego, za co Zarządowi Województwa serdecznie dziękuję – zaznaczył dyrektor.

Jednym z najważniejszych efektów projektu jest rozwój nowoczesnej kardiologii inwazyjnej i stworzenie przestrzeni do wykonywania zaawansowanych procedur medycznych. W łomżyńskim szpitalu powstała m.in. sala hybrydowa, pozwalająca łączyć możliwości różnych specjalistycznych pracowni i zwiększać bezpieczeństwo pacjentów.

– Dzięki tej konferencji możemy z jednej strony pochwalić się oddaną inwestycją, a z drugiej strony jest to wymiana doświadczeń między lekarzami i kardiologami z Polski i Ukrainy. Cały

dzień, wielu panelistów, ważne tematy i wzajemna współpraca – mówił Dariusz Domasiewicz.

Znaczenie inwestycji dla mieszkańców regionu podkreślał także Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego. Jak mówił, konferencja zamyka ważny etap projektu, ale jednocześnie pokazuje kierunek dalszego rozwoju łomżyńskiej placówki.

– To spotkanie jest bardzo ważne. Zostało zorganizowane w ramach projektu Interreg NEXT Polska – Ukraina, w którym szpital wojewódzki był beneficjentem programu. Razem z partnerami z Ukrainy zainwestowaliśmy w obszar kardiologii w szpitalu łomżyńskim oraz w jednym ze szpitali lwowskich – mówił Jacek Piorunek.

Jak wyjaśniał, projekt łomżyński to inwestycja o wartości około 17–18 mln zł. Dofinansowanie z programu Interreg wyniosło około 6,5 mln zł, natomiast wkład Samorządu Województwa Podlaskiego przekroczył 11 mln zł.

– Chcieliśmy zainwestować w kardiologię bardziej, niż opiewała sama suma z Interregu. Cho-

dziło o to, żeby w łomżyńskim szpitalu stworzyć nowoczesne zaplecze dla kardiologii i kardiologii inwazyjnej. Powstała sala hybrydowa z najnowocześniejszymi urządzeniami. To jest XXI wiek – podkreślał Jacek Piorunek.

Rozwój kardiologii ma dla szpitala znaczenie nie tylko medyczne, ale także organizacyjne. Choroby układu krążenia należą do najpoważniejszych wyzwań współczesnej medycyny, a zapotrębowanie na specjalistyczną diagnostykę i leczenie stale rośnie.

– Kardiologia to dzisiaj jeden z najważniejszych obszarów działalności łomżyńskiego szpitala. Przyjmują tu wybitni specjaliści, także spoza województwa podlaskiego. To obszar, w który trzeba inwestować, bo pacjentów kardiologicznych jest bardzo wielu – mówił Jacek Piorunek.

Podczas konferencji specjaliści rozmawiali m.in. o nowoczesnych metodach leczenia chorób serca, elektrofizjologii, kardiologii inwazyjnej, ablacjach, chirurgii naczyniowej oraz możliwościach leczenia choroby wieńcowej. Spotkanie miało charakter naukowy, ale również praktyczny, jego celem była wymiana doświadczeń, które mogą przelożyć się na codzienną pracę zespołów medycznych.

# Łomża miała swój rytm. Young Łomża Festiwal i Dni Łomży połączyły pokolenia



miejskiego pikniku z dużą sceną w tle.

Jednym z najmocniejszych momentów sobotniego wieczoru był występ zespołu Piękni i Młodzi. Powrót artystów związanych z Łomżą na rodzimą scenę spotkał się z niezwykle ciepłym przyjęciem. Publiczność śpiewała razem z zespołem, a lokalny akcent dodał koncertowi dodatkowych emocji. Takie momenty przypominają, że scena bywa nie tylko miejscem występu, ale także spotkania z własnym miastem.

Finał należał do zespołu Boys z Marcinem Millerem na czele. Tu



Przez dwa czerwcowe wieczory muszła koncertowa przy ul. Zjazd w Łomży była jednym z najgłośniejszych i najbardziej kolorowych miejsc w regionie. Tegoroczne Dni Łomży pokazały dwa różne oblicza miejskiego święta: młode, hip-hopowe, pełne energii i de-cybeli oraz rodzinne, taneczne, oparte na wspólnej zabawie kilku pokoleń.

W piątek, 12 czerwca, scenę przejęła młodzież. Wszystko za sprawą 3. edycji Young Łomża Festiwalu, który odbył się w ramach Dni Łomży. Wydarzenie, zainicjowane przez Młodzieżową Radę Miejską działającą przy Prezydencie Łomży, po raz kolejny udowodniło, że młodzi mieszkańcy miasta nie tylko chcą uczestniczyć w kulturze, ale potrafią ją współtworzyć.

Pod sceną bawiły się tysiące młodych łomżan oraz gości z regionu. Była energia, wspólny rytm i ten szczególny rodzaj festiwalowej wolności, kiedy miasto na kilka godzin mówi językiem swojej najmłodszej publiczności.

Wieczór otworzył duet Lordofon, szczególnie bliski łomżyńskiej publiczności ze względu na lokalne korzenie jego członków. Ich koncert miał więc nie tylko muzyczny, ale także symboliczny wymiar. Publiczność dostała mieszankę indie rocka, rapu, popu i alternatywnej swobody, która dobrze wpisała się w klimat młodzieżowego festiwalu.

Później scenę przejął O.S.T.R., jedna z najważniejszych postaci polskiego hip-hopu. Artysta połączył doświadczenie, klasę i improwizacyjny nerw, pokazując, dlaczego od lat pozostaje jednym z najbardziej cenionych twórców tego gatunku. Dla łomżyńskiej publiczności był to koncert z gatunku tych, których się nie tylko słucha, ale pamięta.

Kolejne występy tylko podkręcały tempo wieczoru. Asster, Young Igi i Avi przyciągnęli pod scenę fanów różnych odcieni



współczesnego rapu: od mocniejszych, drillowych brzmień po bardziej melodyjne i osobiste teksty. Każdy z nich wniósł na scenę własny styl, a całość stworzyła festiwalowy obraz młodej kultury — różnorodnej, głośniejszej, emocjonalnej i bardzo obecnej.

Young Łomża Festiwal po raz trzeci pokazał, że jest czymś więcej niż koncertem. To przestrzeń, w której młodzi ludzie mogą zbaczyć, że miasto ich słucha. A jeśli młodzież dostaje głos i scenę, potrafi wypełnić ją po brzegi.

Dzień później, w sobotę 13 czerwca, muszła koncertowa zmieniła rytm, ale nie straciła energii. Tym razem Dni Łomży miały bardziej rodzinny i taneczny charakter. Przestrzeń nad Narwią wypełniły dźwięki muzyki disco polo i dance, a pod sceną spotkały się całe pokolenia mieszkańców: dzieci, rodzice, dziadkowie i goście, którzy mimo kapryśnej pogody wybrali wspólne świętowanie.

Wieczór otworzyła Megi, wprowadzając publiczność w lekką, taneczny klimat. Po niej wystąpił Verdis, a na scenie pojawili się również młodzi wykonawcy: Pewniaki oraz Raf Shafranek. Program był różnorodny, ale spójny w jednym: miał dawać radość, zachęcać do zabawy i budować atmosferę

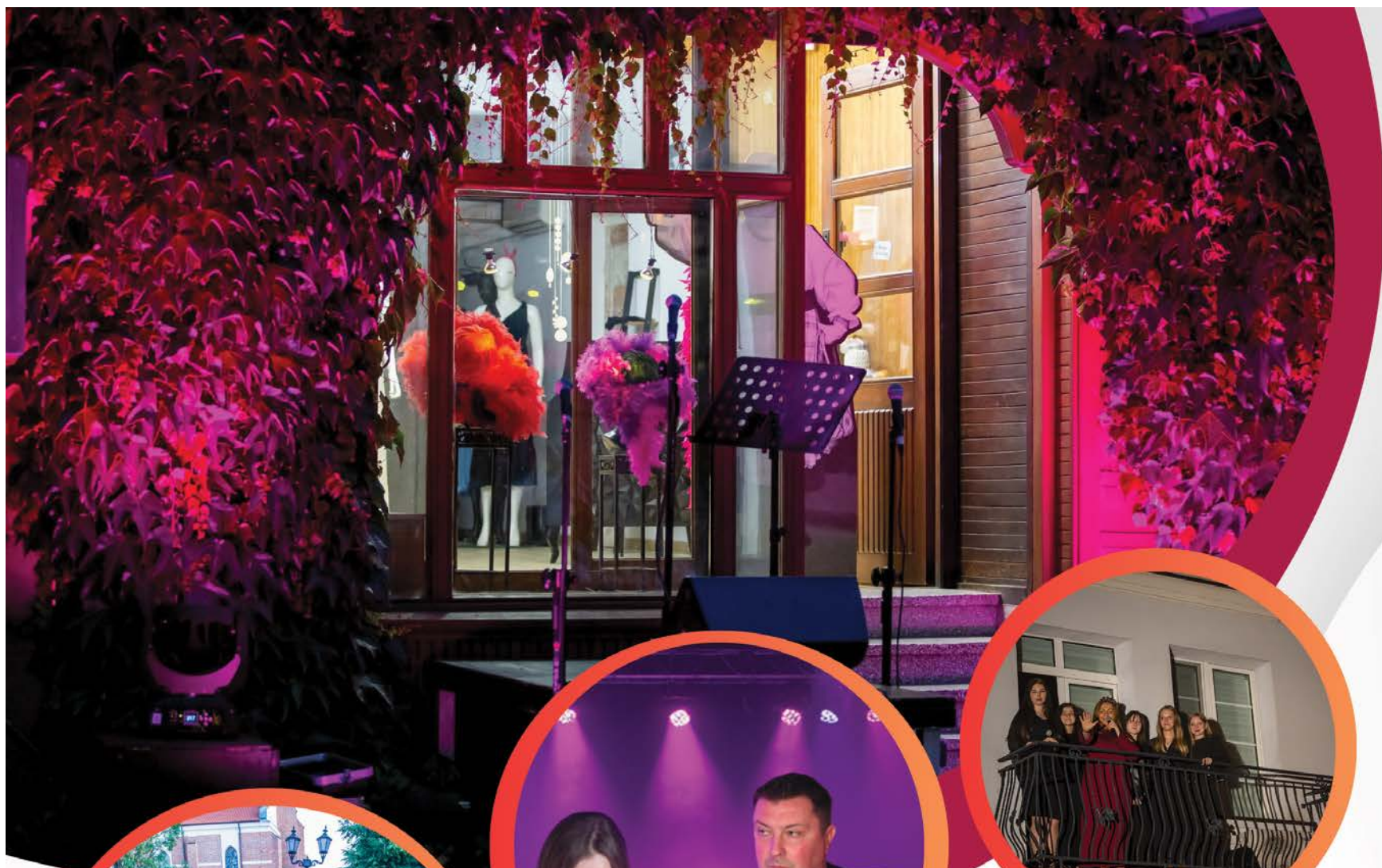


nie trzeba było długich zapowiedzi. Wystarczyły pierwsze dźwięki znanych przebojów, by pod sceną znów zrobiło się głośno, tanecznie i wspólnie. Klasyka gatunku połączyła starszych i młodszych, bo są melodie, które zna się trochę mimochodem — z wesel, festynów, wakacji i rodzinnych imprez.

Tegoroczne Dni Łomży pokazały, że miejskie święto może mieć wiele twarzy. Jednego dnia pulsować hip-hopową energią młodych ludzi, drugiego — zapraszać do tańca całe rodziny. W obu przypadkach najważniejsze było to samo: obecność mieszkańców, wspólna zabawa i poczucie, że Łomża potrafi świętować po swojemu.

Young Łomża Festiwal stał się wyrazistym głosem młodego pokolenia, a sobotni koncertowy wieczór przypominał, że Dni Łomży są dla wszystkich. Dla tych, którzy przyszli pod scenę dla rapowych wersów, i dla tych, którzy najlepiej bawią się przy refrenach znanych od lat. Dla młodych, rodzin, seniorów, łomżan i gości.

Przez dwa dni miasto miało swój rytm. Raz mocniejszy, nowoczesny i młodzieżowy. Raz lżejszy, taneczny i rodzinny. Ale za każdym razem wspólny.



# ŚWIĘTUJ Z NAMI 5. URODZINY ULICY FARNEJ

w programie wydarzenia

warsztaty plastyczne dla dzieci

spacery historyczne po Starówce

plener fotograficzny i wystawa fotografii SP2

elemele ukulele z BOBOBIT

łomżyńskie zagadki i opowieści

wystawa prac "Pani Hania z naszej klasy"

roztańczone Supermenki

koncert balkonowy, akordeoniści

**Roksana Ksepka**

**Studio eMDeK sentymentalnie**

**Żaklina i Michał Olchowik**

**18 CZERWCA**

**17.00-21.00**

**19 CZERWCA**

**18.00-22.00**

**DEPTAK ULICZKI FANREJ  
W ŁOMŻY**



# Chorwackie święto w Białymstoku. Jubileusz konsula Wojciecha Strzałkowskiego

W Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku odbyły się uroczystości z okazji Dni Państwowości i Sił Zbrojnych Republiki Chorwacji. Tegoroczne obchody miały szczególny charakter, ponieważ połączono je z jubileuszem 15-lecia służby konsularnej Wojciecha Strzałkowskiego, Konsula Honorowego Republiki Chorwacji w Białymstoku.

Wtorkowy wieczór zgromadził przedstawicieli świata dyplomacji, administracji państwowej, samorządu, biznesu, kultury, służb mundurowych oraz środowisk od lat zaangażowanych w rozwijanie relacji między Polską i Chorwacją. Było to spotkanie oficjalne, ale niepozbawione osobistego tonu — zwłaszcza że jubileusz konsula stał się okazją do podziękowań za lata współpracy, obecności i budowania mostów między Podlasiem a Chorwacją.

Gości powitali ambasador Republiki Chorwacji w Polsce Tomislav Vidošević oraz konsul honorowy Wojciech Strzałkowski.

— Bardzo dziękuję państwu za przyjęcie zaproszenia, ale również za to, że przez te 15 lat wspieraliście mnie państwo jako konsula i wspieracie naszą placówkę Konsulatu Republiki Chorwacji w Białymstoku — zwracał się do zebranych Wojciech Strzałkowski.

Jak podkreślał, tegoroczne obchody były dla niego wydarzeniem szczególnym nie tylko ze względu na rangę chorwackiego święta, ale także z powodu osobistego jubileuszu.



— Dzisiejsze wydarzenie odbywa się tutaj, w Operze i Filharmonii Podlaskiej. To piękny budynek i piękna sceneria. Obchody Dni Państwowości i Sił Zbrojnych Republiki Chorwacji zostały w tym roku połączone z moim skromnym 15-leciem służby konsularnej. Chciałem zaprosić mieszkańców Białegoostoku, przyjaciół, znajomych, przedstawicieli samorządu lokalnego, służb mundurowych oraz konsuli, którzy pełnią swoją służbę w Białymstoku — mówił Wojciech Strzałkowski.

Szczególnym punktem wieczoru był recital fortepianowy Aljošy Jurinicia, chorwackiego

pianisty o międzynarodowej renomie, mieszkającego na stałe w Bostonie. Artysta wykonał m.in. utwory Fryderyka Chopina, a jego występ nadał uroczystości wymiar nie tylko dyplomatyczny, lecz także głęboko kulturalny.

— Udało się zaprosić chorwackiego wirtuoza, światowej sławy pianistę. W swoim repertuarze wykonał kilka utworów, w tym kompozycje Fryderyka Chopina — zaznaczył konsul honorowy.

W oficjalny ton uroczystości naturalnie wpisała się muzyka — nie jako dodatek do programu, lecz jako jego najmocniejszy, najbardziej osobisty akcent. Publicz-

ność przyjęła występ z dużym uznaniem, co podkreślał również wicewojewoda podlaski Paweł Krutul.

— To była uczta kulturalna i muzyczna. Publiczności bardzo się podobało, chcieliśmy bisować. Miło, że artysta, który na co dzień mieszka w Bostonie, znalazł czas i zagrał dla nas w podlaskiej operze — mówił Paweł Krutul.

Wicewojewoda zwracał uwagę, że obecność konsulatów w Białymstoku jest ważnym elementem międzynarodowego charakteru regionu. Podkreślał także rolę Wojciecha Strzałkowskiego w promowaniu Podlasia i budowaniu relacji z Chorwacją.

— Współpracujemy przede wszystkim z konsulem Wojciechem Strzałkowskim, który piastuje to zacne stanowisko od ponad 15 lat. Cieszy nas, że na terenie województwa podlaskiego, a konkretnie w Białymstoku, działa kilkanaście konsulatów. To dla nas ogromna wartość dodana — mówił Paweł Krutul.

Jak dodał, działalność konsula honorowego wykracza poza klasycznie rozumianą dyplomację. Obejmuje również sport, kulturę i promocję regionu.

— Wojciech Strzałkowski jest ambasadorem województwa podlaskiego także poprzez Jagiellonię, która jest naszą perłą w koronie. Chwalimy się nią w kraju i w Europie. Jesteśmy otwarci na wszystkie inicjatywy — zarówno sportowe, jak i międzynarodowe — między Chorwacją a Polską — podkreślił wicewojewoda.

Dni Państwowości Republiki Chorwacji upamiętniają inaugurację pierwszego demokratycznie wybranego, wielopartyjnego parlamentu chorwackiego w 1990 roku. W Białymstoku tegoroczne obchody stały się jednak nie tylko przypomnieniem ważnej daty w historii Chorwacji, ale także okazją do pokazania, jak żywe pozostają relacje między Chorwacją a Podlasiem.

Po zakończeniu części oficjalnej goście spotkali się podczas uroczystego przyjęcia w Hotelu Branicki. Był to czas rozmów, podziękowań i mniej formalnych spotkań — takich, w których dyplomacja schodzi z mównicy i staje się zwyczajną rozmową ludzi, którzy przez lata nauczyli się sobie ufać.

Jubileusz Wojciecha Strzałkowskiego przypominał, że dyplomacja honorowa często działa w sposób cichy, konsekwentny i bliski lokalnej wspólnoty. Nie zawsze mierzy się ją liczbą oficjalnych wystąpień. Czasem jej najlepszym świadectwem są ludzie, którzy po latach nadal przychodzą na wspólne święto, słuchają muzyki, rozmawiają i wiedzą, że między krajami — podobnie jak między ludźmi — najważniejsze są relacje budowane cierpliwie.

Tego wieczoru Chorwacja była w Białymstoku obecna nie tylko w oficjalnych przemówieniach. Była w muzyce, w geście wdzięczności i w spotkaniu, które połączyło dyplomację, kulturę i podlaską gościnność.

Relacja w Telewizji Narew i na [www.narew.info](http://www.narew.info)

## Dwie dekady „Krainy Mlekiem Płynącej”. Jubileusz lokalnej współpracy w Kolnie

Jak podkreślała, działalność stowarzyszenia dotykała wielu dziedzin życia społecznego. Nie ograniczała się do jednego typu zadań, lecz obejmowała inicjatywy infrastrukturalne, społeczne, edukacyjne, kulturalne i przedsiębiorcze.

Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego, wskazywał, że lokalne grupy działania są blisko mieszkańców i dobrze rozpoznają potrzeby swoich środowisk.

— To są grupy, które działają na froncie lokalnym. Mają bezpośrednią styczność z lokalnym środowiskiem, słuchają tego środowiska, a później wyznaczają priorytety wydawania środków finansowych — mówił Jacek Piorunek.

Jak zaznaczył, projekty realizowane przez LGD obejmują

bardzo szeroki zakres działań: od rolnictwa i infrastruktury, przez edukację, sport, turystykę i przedsiębiorczość, po wydarzenia środowiskowe, patriotyczne, religijne czy jubileuszowe.

— To dobry sposób wydawania środków europejskich w małych, lokalnych społecznościach — podkreślił.

Podczas jubileuszu nie brakowało także słów uznania dla osób, które przez lata tworzyły stowarzyszenie i prowadziły kolejne projekty. Poseł Bogumiła Olbryś zwracała uwagę na różnorodność działań podejmowanych przez LGD.

— Ujmuję mnie fakt, że w zadaniach realizowanych przez stowarzyszenie są obecne różne grupy wiekowe: młodzież, osoby potrzebujące wsparcia w znalezieniu pracy, seniorzy. To projekty, które

odpowiadają na realne potrzeby mieszkańców — mówiła.

Podkreślała również znaczenie przedsiębiorczości, kreatywności i pozyskiwania środków zewnętrznych na lokalne działania.

— Takie osoby, które pracują na rzecz stowarzyszenia, są bardzo mocno zaangażowane. Praca dla drugiego człowieka jest przywilejem i odpowiedzialnością. Życzeń kolejnych lat twórczej, owocnej działalności — dodała Bogumiła Olbryś.

Marek Olbryś mówił z kolei o wdzięczności wobec ludzi, którzy przez lata działali nie dla siebie, lecz dla wspólnoty.

— Dwadzieścia lat to długi czas działania dla społeczności lokalnych. Stowarzyszenie, które działa na rzecz innych ludzi, zawsze zasługuje na wdzięczność i docenienie. To tu dzieje się najwięcej, bo

tu służy się mieszkańcom — podkreślał.

Jak zaznaczył, samorządność i aktywność społeczna są potrzebne właśnie dlatego, że najbliżej ludzi najlepiej widać ich potrzeby.

— Jeżeli ludzie chcą działać dla drugiego człowieka, to trzeba za to serdecznie dziękować. Gratulujemy tej rocznicy i liczymy na długie lata dobrej współpracy — mówił Marek Olbryś.

Jubileusz LGD „Kraina Mlekiem Płynąca” był więc nie tylko okazją do wspomnień i gratulacji. Był przede wszystkim przypomnieniem, że rozwój lokalny nie dzieje się sam. Potrzebuje ludzi, którzy potrafią napisać projekt, przekonać partnerów, poszukać finansowania, rozliczyć zadanie i dopilnować, żeby jego efekt został w gminie na lata.

Przez dwie dekady „Kraina

Mlekiem Płynąca” stała się jednym z narzędzi takiego właśnie rozwoju: praktycznego, bliskiego mieszkańcom, widocznego w przestrzeni i codziennym życiu. To praca, która rzadko zaczyna się od wielkich słów, ale często kończy się konkretem — nowym miejscem spotkań, placem zabaw, wsparciem dla przedsiębiorcy, aktywizacją seniorów czy projektem, który pozwala małej społeczności poczuć, że ma wpływ na własną przyszłość.

Po 20 latach działalności stowarzyszenie wchodzi w kolejny etap z dorobkiem, który można nie tylko opisać, ale po prostu zobaczyć. W gminach, wśród mieszkańców i w tych lokalnych inicjatywach, które sprawiają, że „Kraina Mlekiem Płynąca” nie jest tylko nazwą. Jest wspólną pracą wielu ludzi.

# Podstacja pogotowia w Ciechanowcu po remoncie.

## Inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców



**W Ciechanowcu oficjalnie otwarto wyremontowaną podstację Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łomży. Budynek przy ul. Kuczyńskiej przeszedł kompleksową modernizację, która poprawiła warunki pracy ratowników medycznych i pielęgniarek oraz dostosowała obiekt do współczesnych standardów ratownictwa medycznego.**

To inwestycja ważna nie tylko dla samego Ciechanowca. Miejscowy zespół ratownictwa medycznego obsługuje rozległy teren, a do najbliższych szpitali jest stąd kilkadziesiąt kilometrów. W takich warunkach dobrze przygotowana baza pogotowia nie jest wygodą. Jest elementem bezpieczeństwa.

Podstacja w Ciechanowcu funkcjonuje w strukturze Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego SPZOZ w Łomży. Jak przypominała dyrektor placówki Ewelina Anna Potaś, budynek służy ratownikom od wielu lat, a jego modernizacja była konieczna ze względu na stan techniczny i potrzeby zespołów wyjazdowych.

– To jest modernizacja i przebudowa części pomieszczeń. Budynek został przekazany przez burmistrza Ciechanowca w 2006 roku na cel publiczny, na rzecz Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łomży, ale sama siedziba podstacji została przeniesiona do tego obiektu już w 1997 roku – mówiła Ewelina Anna Potaś.

Zakres prac był szeroki. Wymieniono instalacje elektryczne, hydrauliczne, wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania. Przebudowano część ścian, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, odnowiono okładziny ścienne i sufitowe. Dobudowa-

no także schody zewnętrzne oraz techniczne zejście do piwnicy, które umożliwi niezależny odbiór odpadów medycznych.

Po remoncie w budynku powstały m.in. pomieszczenia magazynowe na sprzęt medyczny, leki, opony, odpady medyczne oraz zaplecze gospodarcze. Wygospodarowano również większą przestrzeń na szatnie.

– To był kompletny, generalny remont. Inwestycja kosztowała niewiele ponad 1,3 mln zł. Obok budynku znajduje się również agregat prądowórczy zakupiony dzięki środkom z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Będzie służył w sytuacjach kryzysowych, kiedy zabraknie energii. Jednostka nie zostanie wtedy pozbawiona dostępu do prądu – podkreślała dyrektor WSPR w Łomży.

Na co dzień w Ciechanowcu funkcjonuje podstawowy zespół

ratownictwa medycznego. Dyżury pełnione są przez całą dobę, siedem dni w tygodniu, przez cały rok. W podstacji pracuje ponad 15 ratowników medycznych, a w skład zespołu wyjazdowego wchodzi dwie osoby.

– Stacja przeszła generalny remont: z wymianą kanalizacji, elektryki, elewacji, przebudową schodów i całego wnętrza. Przede wszystkim poprawił się komfort pracy ratowników i pielęgniarek. Warunki są teraz godne dzisiejszych czasów – mówiła Wioletta Wyszynska, koordynator medyczny podstacji w Ciechanowcu.

Jak wyjaśniała, zespół z Ciechanowca pracuje nie tylko na terenie powiatu wysokomazowieckiego. Zdarza się, że wyjeżdża również do powiatów siemiatyckiego i ostrowskiego.

– Najbliższy szpital znajduje się w Wysokiem Mazowieckiem,

około 30 kilometrów od Ciechanowca. Kolejny, w Siemiatyczach, jest oddalony o ponad 40 kilometrów. Jeden zespół obsługuje czasami teren trzech powiatów – zaznaczyła Wioletta Wyszynska.

Skala pracy pokazuje, jak potrzebna jest ta podstacja. W ubiegłym roku zespół zakończył ponad tysiącem wyjazdów do mieszkańców gminy Ciechanowiec i okolic. To średnio kilka interwencji na dobę, często na dużym obszarze i przy znacznych odległościach do szpitali.

Jerzy Leszczyński, radny województwa podlaskiego i mieszkaniec Ciechanowca, podkreślał, że modernizacja była długo oczekiwana.

– Ten remont był bardzo potrzebny. Cieszę się jako radny z tego terenu i jako mieszkaniec Ciechanowca, że zespół ratowniczy tutaj funkcjonuje i będzie

miał bardzo dobre warunki pracy. Dla mieszkańców jest to bardzo ważne, bo jesteśmy oddaleni od okolicznych szpitali – mówił Jerzy Leszczyński.

Jak dodał, inwestycja poprawia bieżące funkcjonowanie podstacji, ale przed jednostką są kolejne potrzeby.

– To bardzo dobra inwestycja i bardzo dobre posunięcie. Trzeba będzie jednak myśleć także o kolejnych potrzebach, między innymi o nowym samochodzie. Liczę, że będziemy wspólnie rozwiązywać te sprawy razem z zarządem województwa – zaznaczył radny.

Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego, zwracał uwagę, że samorząd województwa od lat wspiera rozwój wojewódzkich stacji pogotowia ratunkowego. W przypadku inwestycji w Ciechanowcu wkład z budżetu województwa był niewielki, ale – jak podkreślał – wsparcie dla WSPR w Łomży ma szerszy i systemowy charakter.

– W województwie mamy trzy Wojewódzkie Stacje Pogotowia Ratunkowego: w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. Łomżyńska stacja ma już dziewięć miejsc stacjonowania. To ogromny potencjał, wyspecjalizowani pracownicy i sprawna dyrekcja. Kiedy możemy dofinansować inwestycje, robimy to jako samorząd województwa – mówił Jacek Piorunek.

WSPR w Łomży nie zamierza kończyć modernizacji na Ciechanowcu. Jak zapowiadała Ewelina Anna Potaś, kolejnym krokiem ma być inwestycja w Zambrowie, gdzie stacja chce wybudować własną siedzibę. Zakupiono już działkę, rozebrano istniejący budynek i trwają prace nad koncepcją architektoniczną. W planach jest także modernizacja bazy w Łomży.

Otwarcie wyremontowanej podstacji w Ciechanowcu było więc czymś więcej niż symbolicznym przecięciem wstęgi. To domknięcie ważnego etapu i jednocześnie przypomnienie, że ratownictwo medyczne zaczyna się nie tylko od sygnału karetki. Zaczyna się także od zaplecza: sprawnego budynku, dobrych warunków pracy, miejsca na sprzęt, leki, odpady medyczne, agregatu na wypadek kryzysu i ludzi, którzy przez całą dobę są gotowi wyjechać do pacjenta.

W Ciechanowcu ta gotowość ma teraz lepsze warunki. A tam, gdzie do szpitala trzeba pokonać 30 albo 40 kilometrów, takie warunki naprawdę mają znaczenie.

Relacja w Telewizji Narew i na [www.narew.info](http://www.narew.info)



# 35 lat samorządu pielęgniarek i położnych.

## Wiedza i doświadczenie, którym ufa pacjent



**W Łomży obchodzone 35-lecie Samorządu Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Jubileusz Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych był okazją do podsumowania drogi, jaką przez ponad trzy dekady przeszły zawody pielęgniarki i położnej, od walki o samodzielność i godność zawodową po coraz większe kompetencje, odpowiedzialność i społeczne zaufanie.**

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli środowiska medycznego, samorządu zawodowego, administracji publicznej, uczelni oraz instytucji współpracujących z izbą. Były podziękowania, gratulacje i wyróżnienia dla osób zasłużonych. Ale ponad oficjalnym tonem spotkania wybrzmiewała przede wszystkim jedna myśl: współczesna ochrona zdrowia nie istnieje bez pielęgniarek, pielęgniarzy i położnych.

Samorząd zawodowy pielęgniarek i położnych w Polsce powstał po przemianach ustrojowych, na mocy ustawy z 19 kwietnia 1991 roku. Dla środowiska był to moment przełomowy — dający możliwość niezależnej reprezentacji, wpływu na standardy wykonywania zawodu oraz budowania zawodowej samodzielności.

Izabela Metelska, przewodnicząca Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Łomży, podkreślała, że powstanie samorządu

miało dla środowiska ogromne znaczenie.

– Fakt, że 35 lat temu powstał samorząd, bardzo nam pomógł. Pomógł w samostanowieniu, budowaniu samodzielności zawodowej, ale też w walce o godność zawodu oraz warunki pracy i płacy. Myślę, że po tych 35 latach jesteśmy dużo dalej, niż nawet moglibyśmy sobie wymarzyć – mówiła Izabela Metelska.

Jak zaznaczała, zawód pielęgniarki i położnej jest dziś zawodem z misją, ale nie można sprowadzać go wyłącznie do poświęcenia. To profesja wymagająca wiedzy, kompetencji, odporności i stałego doskonalenia.

– Jest to zawód z misją, zawód zaufania społecznego, bardzo dobrze postrzegany przez pacjentów. Ale przede wszystkim to zawód, w którym duże znaczenie ma wiedza i profesjonalizm – podkreślała przewodnicząca łomżyńskiej izby.

Jubileusz był także okazją do rozmowy o wyzwaniach. Jednym z najważniejszych pozostaje luka pokoleniowa. Choć zainteresowanie studiami pielęgniarstwowymi rośnie, a coraz więcej osób wybiera ten kierunek, droga do pełnego uzupełnienia braków kadrowych nadal jest długa.

– Całe szczęście jest coraz

większe zainteresowanie zawodem. Coraz więcej osób rozpoczyna studia pielęgniarstwu, kończy je i wchodzi do zawodu. Ale mimo tego droga do wypełnienia luki pokoleniowej jest jeszcze daleka – mówiła Izabela Metelska.

O znaczeniu kształcenia nowych kadr mówił również dr inż. Piotr Ponichtera, prorektor Międzynarodowej Akademii Nauk Stosowanych w Łomży. Jak podkreślał, pielęgniarstwo należy do najważniejszych kierunków prowadzonych przez uczelnię.

– Pielęgniarstwo od kilku lat jest wiodącym kierunkiem, jeżeli chodzi o liczbę studentów kształcących się na studiach pierwszego i drugiego stopnia w Międzynarodowej Akademii Nauk Stosowanych w Łomży – mówił Piotr Ponichtera.

Zwracał też uwagę na znaczenie współpracy uczelni z Okręgową Izbą Pielęgniarek i Położnych. Samo wykształcenie, jak podkreślał, nie kończy drogi do zawodu, konieczne jest również uzyskanie prawa wykonywania zawodu, a w tym procesie izby zawodowe odgrywają istotną rolę.

– Współpracujemy od samego początku z Okręgową Izbą Pielęgniarek i Położnych oraz z samorządem. Ta współpraca układa się bardzo dobrze. Bez niej nie mo-

glibyśmy funkcjonować, bo samo kształcenie i uzyskanie dyplomu nie wystarczy. Potrzebne jest jeszcze prawo wykonywania zawodu – wyjaśniał prorektor.

Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego, podkreślał, że samorząd zawodowy pielęgniarek i położnych jest ważnym elementem demokratycznego państwa i systemu ochrony zdrowia. Jak mówił, przez lata środowisko konsekwentnie upominało się o lepsze warunki pracy, godniejsze wynagrodzenia i właściwe miejsce w strukturze opieki nad pacjentem.

– W ramach tego samorządu wiele postulatów pielęgniarek i położnych na przestrzeni 35 lat zostało spełnionych. To osoby, które zawsze walczyły o wyższe pensje, godziwe warunki pracy i lepsze funkcjonowanie w systemie ochrony zdrowia – mówił Jacek Piorunek.

Podkreślał również, że trudno wyobrazić sobie leczenie bez pielęgniarek i położnych.

– W systemie ochrony zdrowia trudno mówić o leczeniu bez pielęgniarek. Każdy z nas ma jakieś doświadczenia z ochroną zdrowia i wie, jak ważną pełnią funkcję – zaznaczył.

Jubileusz 35-lecia był więc nie tylko świętem samorządu zawo-

dowego, ale także przypomnieniem o codziennej pracy ludzi, którzy są najbliższymi pacjentów. To pielęgniarki i położne często jako pierwsze widzą niepokój chorego, słyszą pytania rodziny, tłumaczą, uspokajają, obserwują i reagują. Są obecne tam, gdzie medycyna spotyka się z człowiekiem nie w teorii, lecz przy łóżku, na oddziale, w poradni, na sali porodowej.

Przez 35 lat zmieniło się bardzo wiele: zakres kompetencji, poziom kształcenia, możliwości zawodowe i społeczne postrzeganie tej pracy. Niezmienna pozostała jednak istota zawodu, odpowiedzialność za drugiego człowieka.

W tym sensie jubileusz łomżyńskiego samorządu pielęgniarek i położnych był nie tylko spojrzeniem w przeszłość. Był także rozmową o przyszłości: o nowych kadrach, kształceniu, prestiżu zawodowym i systemie ochrony zdrowia, który bez pielęgniarek, pielęgniarzy i położnych po prostu nie mógłby działać.

Bo za każdym dobrze wykonanym zabiegiem, spokojnym dyżurem, bezpiecznym porodem i powrotem pacjenta do zdrowia stoi nie tylko procedura. Stoi człowiek, który wie, co robi i jest obok wtedy, kiedy obecność znacząco najwięcej.

## Kardiologia ponad granicami. Specjaliści z Polski i Ukrainy spotkali się na konferencji łomżyńskiego szpitala

Ważnym wymiarem wydarzenia była współpraca transgraniczna. Partnerstwo polsko-ukraińskie pozwala nie tylko wspólnie realizować projekty inwestycyjne, ale także budować sieć kontaktów między lekarzami, wymieniać wiedzę i doświadczenia oraz lepiej odpowiadać na wyzwania stojące przed systemami ochrony

zdrowia po obu stronach granicy.

Konferencja była również okazją do pokazania, jak w ostatnich latach zmienia się Szpital Wojewódzki w Łomży. Nowy sprzęt, rozwój specjalistycznych pracowni i inwestycje w kardiologię wpisują się w szerszy proces modernizacji placówki.

– Widać, jak szpital się zmie-

nia i jak wiele nowych urządzeń zostało zakupionych. Trwa także restrukturyzacja, dostosowanie szpitala do aktualnych potrzeb. Musimy również spinać placówkę finansowo, co nie jest proste, ale te działania przynoszą efekty – podkreślał Jacek Piorunek.

Dla pacjentów najważniejsze jest jednak to, że inwestycje przekładają się na dostęp do nowocze-

snej diagnostyki i leczenia bliżej miejsca zamieszkania. W przypadku chorób serca czas, jakość sprzętu i doświadczenie zespołu mają szczególne znaczenie. Dlatego rozwój kardiologii w łomżyńskim szpitalu to nie tylko kolejny projekt inwestycyjny, ale realne wzmocnienie bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców regionu.

Konferencja zamknęła projekt kardiologiczny realizowany w ramach programu Interreg NEXT Polska – Ukraina, ale sama idea współpracy pozostaje otwarta. Wspólne doświadczenia lekarzy z Polski i Ukrainy pokazują, że medycyna - szczególnie ta dotycząca serca - nie kończy się na granicach państw. Tam, gdzie liczy się życie pacjenta, najważniejszą są wiedza, szybka decyzja i dobrze przygotowany zespół.

TELEWIZJA  
narew

OGLĄDAJ NA 140 KANAŁE

vectra  
multiMedia

## USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Usługi dekarские- Perfekt dach: pokrycia dachowe, wymiana konstrukcji dachowych, kominy z klinkieru, podbitki, montaż okien dachowych i włazów, materiały. Łomża, Boguszyce 17, Łukasz Just. Tel. 508 637 509.

PERFEKT  
dach

IWBUD Iwona Wiśniewska wypożyczalnia sprzętu budowlanego i ogrodniczego: -młoty wyrubniowe i inne -zagęszczarki -rusztowania, piły spalinowe - kosiarki, wykaszarki do trawy, areator - sprzęt rolniczy Łomża, ul. Nowogrodzka 44B. Tel. 600 011 914.

ZIBI Zbigniew Gierwatowski. Usługi wykończeniowe: profesjonalne układanie płytek łazienkowych, malowanie i szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197.

Usługi wykończeniowe-Zibi - Zbigniew Gierwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży tel. 606 880 197

**Usługi hydrauliczne PLUMBER Sobociński Sławomir:**  
instalacje CO, instalacje wodno-kanalizacyjne, montaż urządzeń sanitarnych, kotłowanie (olejowe, gazowe, węglowe), kolektory słoneczne, pełen zakres usług.  
Tel. 516 376 389.

## DOM

EDWAL: meble na zamówienie. Projekt gratis. Tel. 86 218 79 53, 601 804 117.

## USŁUGI FINANSOWE

E-dyt biuro rachunkowe, Edyta Sokołowska - twoja pewność w rozliczeniach z Urzędem Skarbowym i ZUS. Zapraszamy: NOWY ADRES Łomża, ul. Nowogrodzka 155 d. Tel. 862 173 474, 606 728 258.

e-dyt  
BIURO RACHUNKOWE

Usługi wykończeniowe -ZIBI Zbigniew Gerwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197

## USŁUGI RTV-AGD

Serwis agd naprawa ekspresów do kawy, ul. B.Prusa 14 lok 74 telefon kontaktowy 789 762 190.

Zakład usługowy RTV – Marek Brzeziak ul. Wojska Polskiego 26A, Łomża. Tel. 862 115 343, 696 884 735. Usługi w zakresie naprawy: TV, DVD VCR, KAMERY, LAPTOPY, MONITORY KOMPUTEROWE I INNE oraz montaż anten TV i SAT. www.brzeziakrtv.pl

## SALE WESELNE, USŁUGI WIDEOFILMOWANIE, ZESPÓŁY MUZYCZNE

Fotografia ślubna, portretowa i okolicznościowa. rafalesicki.com. Tel. 600 455 252.

Wesela, imprezy okolicznościowe, muzyka romska. Gra, śpiewa i tańczy „Dzudli”. Gwarancja dobrej zabawy. Tel. 698 621 178.

## MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE, SKUP AUT DO DEMONTAŻU, ODBIÓR U KLIENTA. DOBRE CENY. 18-400 Grzymały k. Łomży. Tel. 602 259 306, 734 857 500.  
Elektromechanika samochodowa. Kompleksowy serwis klimatyzacji, nabijanie, odgrzybianie, sprawdzenie szczelności. Stara Łomża p/sz., ul. Akacjowa 5. Tel. 518 362 426.

Sprzedam Skodę Octavię kombi 1,9 TDI z 2006 roku. Bogate wyposażenie w dobrym stanie. Tel. 604 525 561.

Skup aut - najlepsze ceny w regionie wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupię twoje auto także bez OC, przeglądu oraz uszkodzone. Tel. 791 824 326.

Sprzedam Nissan Qashqai, rok 2009, benzyna, kamera cofania, składane lusterka, dach panoramiczny. Tel: 793 692 086

Skup aut – najlepsze ceny w regionie, wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupimy

Twoje auto także bez OC, przeglądu oraz uszkodzone. Tel: 791 824 326

Sprzedam części samochodowe VW GOLF II 1,6 kat Tel 696 904 345

Sprzedam Toyotę Yaris z 2019 roku, poj. 1545 120 KM, przebieg 52 tys. oraz przyczepa lekka syland 2004 rok, przyczepa ciągnikowa Autosan rok pr. 1987. Tel. 795 417 299.

Sprzedam oryginalne części do samochodu VW Golf II 1,6 KAT. Tel. 696 904 345.

Sprzedam Hyundai Tucson 2,0 CRDi Premium, rok prod. 2009, drugi właściciel, Zapraszam do kontaktu 606 726 449.

Sprzedam oryginalne części do samochodu Volkswagen Golf II 1,6 Kat tel. 696-904-345

Sprzedam Opel Antara rok produkcji 2012, stan bardzo dobry, Napęd: 4 Koła, diesel, silnik: 2,2 automat, przebieg: 200tyś. km, cena: 29 500 zł tel. 666 261 598

Sprzedam Forda FIESTA pojemność 1242/44kw rok produkcji 2010 przebieg 152 tysiące benzyna tel. 727 673 363

## ZDROWIE/URODA

Specjalista foniatra-otolaryngolog Liliana U. Lechowicz. Tel. 086 218 22 29, 604 504 694.

Zabierz rodzinę bądź przyjaciół do przytulnego domku w Balikach „Domek u Zosi”.  
Tel. 501 627 081.

## RÓŻNE/SPRZEDAM

Sprzedam 25 bel sianokiszonki- 150 zł sztuka, ładowacz Cyklop - 5 tys. zł, Ursus C-330 M z 1990 roku, stan bdb 32 tys. zł. Separator komórek somatycznych - 7 tys. zł. Tel. 515 830 196.

Serwis domowy. Drobne naprawy: malowanie, szpachlowanie, drobne usługi hydrauliczne, elektryczne. Tel. 694 013 539, 452 648 409.

Drobne naprawy, malowanie, szpachlowanie, usługi elektryczne i hydrauliczne, glazura i terakota. Tel. 452 648 409 lub 694 013 539.

Usługa Badanie instalacji elektrycznych budynku- badanie elektryczne 5-letnie. Marek Modzelewski tel. 533 550 051

Sprzedam las do wycięcia tel. 888 417 413

Sprzedam gospodarstwo rolne lub wdzierzawię, 9 km od Łomży oraz wdzierzawię działkę pod pole namiotowe na mazurach. Okolice Pisz- Orzysz. Tel. Kontaktowy: 727490070

4) Sprzedam fotel w kolorze butelkowej

zieleni. Wymiary: szer. 80cm, głębokość 75cm, wys. 95cm. Cena 250zł. Wszystkie ceny do negocjacji. tel. 609 881 002 lub 603 957 750

Sprzedam kosiarkę dyskową Vicon 240 rok prod.2009, zbiornik na mleko 1700 litrów, Siewnik Mazur czteromotorowy i RCW3 oraz przenośnik łańcuchowy do zboża 11 metrów.tel. 692 487 541

Oferuje usługę rozliczania PIT-ów za rok 2025 i korekty PIT-ów z lat poprzednich. Kontakt telefoniczny 790-297-707 lub adres @pokamila@wp.pl

Sprzedam Kredens w stylu vintage. Drewno, wysoki połysk. 120 x 45 (głębokość dolnej szafki) x 160 cm. Głębokość górnej części - 30 cm. Mebel jest na wysokich (23 cm) nóżkach (na załączonych zdjęciach nóżki są odkręcone). Stan dobry z widocznymi ubytkami w fornirze. Odcień ciemny orzech. Załączam wszystkie zdjęcia, jakie udało mi się zrobić w niezbyt korzystnym oświetleniu. Zapraszam do obejrzenia. Cena 350 zł. tel.609 881 002 lub 603 957 750  
Oddam małą pralkę Kasię bezpłatnie. tel.

511 578 693

Sprzedam drewno z lasu ( przycinka) tel. 888 417 413

Sprzedam komplet wypoczynkowy mało używany dwie kanapy i fotel-kolor beż z brązem. Cena do uzgodnienia. tel. 511 849 937

Wynajmę lokal o powierzchni 50 metrów kwadratowych z łazienką, parter - witriny, centrum miasta Łomży Tel: 606 878 444

Sprzedam rower elektryczny Honda na mniejszych kołach tel. 608856165 Łomża

Sprzedam działkę budowlaną z 30-letnimi drzewami ze strumykiem oraz stawem 2100 m2 Stare Kupiski ul. Pogodna cena 350 000 zł, tel. 573527563

Trawa do skoszenia w Piątnicy 60-70 ary. tel. 86 2191067

Wynajmę mieszkanie m4 I piętro w Łomży. tel. 574 706 719

Sprzedam działkę rekreacyjną 800 m2 z domkiem ocieplanym 30m2 w Balikach tel. 600 620 678

ŁOMŻA, UL. KRÓTKA 4A

USŁUGI SZEWSKIE I KRAWIECKIE

ORAZ

RENOWACJA MEBLI TAPICERSKICH

TEL: 509 903 146

Zakład Ramiarski przy ulicy Rządowej 9a

OPRAWA OBRAZÓW

galeria autorska pamiątki o Łomży

ramy na wymiar cłoce passe-partout

zapraszam codziennie od 9-14 i od 16-17 w soboty od 10-13

OFERTA rośliny iglaste rośliny liściaste na zamówienie oraz kwiaty i byliny

DZIAŁKA I OGRÓD KONARZYCE

ul. Łomżyńska 517, Konarzyce +48 602 499 457

CENTRUM SZKOLEŃ BHP i PPOŻ „WIKTOR”

mgr Agnieszka Skorupska

tel: 501 627 081

NEXUSAUTO (N)

POLMO MECHANIKA POJAZDOWA

OFERUJEMY

- mechanika pojazdowa
- serwis klimatyzacji
- diagnostyka komputerowa
- (DPF, EGR, CHIPTUNNING)
- wymiana opon
- holowanie
- sprzedaż części

Piątница, ul. Stawiskowska 34  
86 216 33 58 • 606 250 600

Dla stałych klientów spawanie plastików GRATIS!

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO

SAMOCHEODOWE

Janusz Dziemiński Rogienice Wielkie ul. Łazy 15

tel. 603 943 572, tel. dom 86 218 06 63 po 20

MECHANIKA POJAZDOWA

Andrzej Boguski Jarnuty, tel. 86 216 97 03

tel. 503 010 038

MONTAŻ INSTALACJI LPG

- Elektronika - Diagnostyka - Mechanika

Komputerowa diagnostyka samochodów osobowych ciężarowych i ciągników rolniczych

Serwis i naprawa klimatyzacji

## Warsztaty wycinanki kurpiowskiej „Las” w Skansenie Kurpiowskim

### w Nowogrodzie

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu „Soboty i niedziele z twórcami ludowymi. Reaktywacja rękodzieła kurpiowskiego w przestrzeni Muzeum – Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie”. Tym razem uczestnicy będą mogli poznać tajniki wykonywania tradycyjnej wycinanki kurpiowskiej „Las”.

Warsztaty poprowadzi uznana twórczyni ludowa Wiesława Bogdańska, która przybliży uczestnikom historię oraz technikę wykonywania jednego z najbardziej charakterystycznych elementów sztuki ludowej Kurpiowszczyzny.

Zajęcia odbędą się:

- 20 czerwca (sobota) – dla

dzieci, • 21 czerwca (niedziela) – dla dorosłych, w godzinach 14.00–17.00 na terenie Muzeum – Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie przy ul. Zamkowej 25.

Udział w warsztatach jest bezpłatny. Obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu 884 541 247.

Warsztaty realizowane są w ramach projektu „Soboty i niedziele z twórcami ludowymi. Reaktywacja rękodzieła kurpiowskiego w przestrzeni Muzeum – Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie”, dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Kultura Ludowa i Tradycyjna 2026”. Współfinansowanie: Województwo Podlaskie.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych tradycyjną kulturą Kurpiowszczyzny do udziału w wydarzeniu.

## SOBOTY I NIEDZIELE Z TWÓRCAMI LUDOWYMI

Reaktywacja rękodzieła kurpiowskiego w przestrzeni Muzeum - Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie

### WYCINANKA LAS

Warsztaty poprowadzi twórczyni ludowa

**Wiesława Bogdańska**

- 20 czerwca (sobota), warsztaty bezpłatne dla dzieci
- 21 czerwca (niedziela), warsztaty bezpłatne dla dorosłych godz. 14:00-17:00



Zapisy: 884 541 247  
Nowogród, ul. Zamkowa 25

Muzeum - Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika w Nowogrodzie

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Partnerzy medialni:



SIŁA TRADYCJI, POTĘGA SMAKU

**Piątnica**

L. Koszałowski G. Karwowski



ul. Stawiskowska 53 B  
18-421 Piątnica  
tel. 86 219 13 34

100-letnia tradycja zobowiązuje

ul. M.C. Skłodowskiej 1 Łomża  
ul. Sikorskiego 27 Łomża  
ul. Sienkiewicza 2 Łomża  
ul. Bernatowicza 6 Łomża  
ul. Kołłątaja 1A/17 Łomża  
ul. Przykoszarowa 22 Łomża  
ul. Stacha Konwy 11 Łomża  
ul. Wyszyńskiego 40 Zambrów  
ul. Wojska Polskiego 31 Zambrów



RADA OSIEDLA NR 1 w ŁOMŻY  
zaprasza na

# RODZINNY PIKNIK INTEGRACYJNY OSIEDLA MARIA

21 CZERWCA 2026  
GODZ. 14.00 -19.00

w programie pikniku  
gry i zabawy dla dzieci / śpiewające KIDSy  
konkursy rodzinne / studio eMDeK  
bezpieczne wakacje z łomżyńską policją i strażą pożarną  
pokazy tańca / EDU DANCE  
elemele ukulele z BOBOBIT  
pokazy i występy młodych talentów  
KINGA KOSSAKOWSKA  
ROKSANA KSEPKA  
dmuchańce i poczęstunek

18.00 Gwiazda Pikniku  
**BAJOREK**  
plac zabaw ul.Browarna/Podlesna  
zapraszamy!



Zegarmistrz – Stary Rynek 13.  
Zapraszam poniedziałek – piątek od  
9.00 – 17.00. Sobota od 10.00 – 14.00.  
Wasz Zegarmistrz od 1981 roku



Kawiarnia i Restauracja  
„Na Farnej” zaprasza  
tel. 512 113 853

# Nar(e)wani Sportowcy – Hubert Sulewski

Gościem programu „Nar(e)wani Sportowcy” był **HUBERT SULEWSKI**, zawodnik MMA i reprezentant Fight Club Łomża. W rozmowie z Łukaszem Sobieszukiem opowiedział o zwycięstwie na gali Kings Arena 3, przygotowaniach do walki z Patrykiem Duńskim, planach na kolejne pojedynki i kulisach zawodowego MMA.

**Łukasz Sobieszuk: Nie sposób rozpocząć od ostatniej gali Kings Arena 3. Minął już ponad tydzień od Twojej wygranej walki z Patrykiem Duńskim. Jak się czujesz?**

Hubert Sulewski: Czuję się dobrze. Po walce miałem chwilę luźniejszego czasu i dopiero wtedy sprawdziłem, jak wysoko Patryk był w rankingach. Nie robiłem tego wcześniej, żeby nie dokładać sobie presji. Okazało się, że był szesnasty w Polsce, a zawodnicy przed nim są dziś wysoko w KSW. To pokazuje, z jak mocnym rywalem walczyłem. Ktoś, kto zobaczył samą walkę, mógłby pomyśleć, że poszło łatwo, ale to raczej efekt mojego przygotowania, dobrego planu i tego, że był to mój dzień. Tym bardziej że po drodze były problemy: przeziębienie i kłopot ze zrobieniem wagi.

**Ł.S.: Patryk miał duże doświadczenie. Walczyliście już wcześniej?**

H.S.: Tak, spotkaliśmy się w 2018 roku. Wtedy to była jego jedenasta walka, a moja trzecia. Skończyło się remisem, więc teraz miał okazję do rewanżu. Od tamtego czasu obaj przeszliśmy długą drogę.

**Ł.S.: W walce wyglądałeś bardzo pewnie. Najpierw sprowadzenie, później mocne trafienie na korpus i zakończenie serią ciosów. Taki był plan?**

H.S.: Częściowo. Przed walkami dużo wizualizuję i często widziałem w głowie poddanie, zwłaszcza trójkąt rękoma. Chciałem tego spróbować, bo rok wcześniej poddałem Patryka na zawodach parterowych. Wiedziałem jednak, że jest dobry w parterze, więc nie chciałem się spinać na siłę. Główny plan zakładał stójkę i pracę na tułów. Patryk miał wcześniej złamane zebro, a nawet jeśli uraz się zagoił, to zawodnik pamięta takie miejsce. Chcieliśmy mieszać dół z górą. To pokazuje, że MMA to nie tylko wymiana



ciosów. Za walką stoi analiza, taktyka i próba przechytrzenia przeciwnika.

**Ł.S.: Patrząc na Twój rekord, widać dużo zwycięstw przez nokaut i techniczny nokaut. Bardziej czujesz się strikerem czy grapplerem?**

H.S.: Czuję się pełnoprawnym zawodnikiem MMA. W statystykach jest chyba błąd, bo jedną walkę wygrałem przez trójkąt rękoma. Ale nie chcę mówić, że jestem tylko strikerem albo grapplerem. Ze stójkowcami potrafię walczyć w stójce, z parterowcami w zapasach i parterze. Zapasy są dla mnie ważną podstawą, bo kiedy trzeba opanować sytuację, dają więcej czasu niż stójka, gdzie wszystko dzieje się bardzo szybko.

**Ł.S.: To Twoja druga walka dla Kings Arena i drugie zwycięstwo. Chcesz zostać w tej organizacji na dłużej?**

H.S.: Jest taki plan, że bym zrobił tam jeszcze kilka walk. Nie mamy podpisanego konkretnego kontraktu, ale Kings Arena jest organizacją mojego menadżera, więc łatwiej układać pojedynki i dobrać rywali. Jeśli później odezwie się większa organizacja, będziemy rozmawiać. Nie chcę jednak za bardzo wybiegać w przyszłość. Walka jest dla mnie sprawdzianem tego, co robię codziennie na treningach. Chcę bić się z coraz lepszymi rywalami i w dobrych warunkach. W Kings Arena cenię właśnie to, że zawodnik jest traktowany profesjonalnie i może skupić się na walce.

**Ł.S.: Czy są już rozmowy o kolejnym pojedynku?**

H.S.: Po walce padł pomysł, że następna mogłaby być w grudniu. Kings Arena planuje jeszcze gale w tym roku. Ze względu na sprawy rodzinne grudzień wydaje się najbardziej realny, choć jeśli wcześniej pojawi się dobra okazja, odpowiedni rywal albo dobre warunki, to zobaczymy. Muszę też dać organizmowi odpocząć. Ostatnio zabrakło mi 900 gramów do limitu, a to była konsekwencja dwóch obozów jeden po drugim. Na co dzień jestem dużo cięższy i do walki zbijam około 17 kilogramów.

**Ł.S.: Wcześniej miałeś dłuższą przerwę od zawodowych walk. Z czego ona wynikała?**

H.S.: Nie z braku treningu. Cały czas byłem w gazie. Problemem były organizacje i niedomówienia. Miałem sytuację, że przygotowywałem się do walki wieczoru z mocnym rywalem, byłem na obozie w Łodzi, a tydzień przed walką okazało się, że organizacja nie ma pieniędzy na pojedynki. A ja już zapłaciłem za wyjazd, hotel, treningi. Później były kolejne obietnice bez konkretów. W pewnym momencie człowiek zaczyna wątpić. Dopiero współpraca z Rafałem Postelnikiem, moim menadżerem, dała mi nowy impuls. Teraz wiem, że potrzebuję jasnej sytuacji i kontraktu, żeby mieć spokój, że walka naprawdę się odbędzie.

**Ł.S.: Na Kings Arena 3 sporo mówiło się też o wygranej Mateusza Kisielowskiego z Danielem Skibińskim. Zaskoczyło Cię to?**

H.S.: Nie. Przed walką mówiłem, że nie zdziwię się, jeśli Mateusz wygra. To bardzo dobry zawodnik, ma ciekawy styl, luz i charyzmę. Dobrze się go ogląda. Daniel Skibiński to z kolei duże nazwisko w polskim MMA, kiedyś był bardzo wysoko i mówiło się o UFC. Ale w sporcie psychologia ma ogromne znaczenie. Jedna przegrana, kontuzja czy blokada mogą zmienić bardzo dużo. Sam miałem momenty, kiedy walczyłem zbyt zachowawczo. Czasem trzeba mniej analizować, a bardziej zaufać temu, co tysiące razy robiło się na treningu.

**Ł.S.: Czy jesteś abstynentem?**

H.S.: Nie całkowicie, ale piję bardzo rzadko, może trzy razy do roku i raczej symbolicznie. Przed walką nie ma o tym mowy. Jeśli mam trzy miesiące przygotowań, to nie wypiję nawet lyka piwa. Po walce człowiek czasem myśli, że wreszcie może sobie pozwolić, ale potem okazuje się, że wcale tak bardzo tego nie potrzebuje. Po ostatniej walce wypilem dwa piwa i pomyślałem, że równie dobrze mogłem ich nie pić.

**Ł.S.: Wśród zawodników MMA jest dużo abstynentów?**

H.S.: Różnie. Są zawodnicy, którzy nie piją w ogóle, i są tacy, którzy podchodzą do tego luźniej.

Tak jest pewnie w każdej dyscyplinie. Każdy odpowiada za swoje decyzje i za to, jak wpływają na formę.

**Ł.S.: Na koniec krótka seria pytań. Po dwóch wygranych walkach przyszedł czas na zasłużone wakacje?**

H.S.: Tak.

**Ł.S.: W przyszłości nie wykluczasz przejścia do wagi półśredniej?**

H.S.: Nie wykluczam.

**Ł.S.: Większy stres sprawia Ci występ przed kamerą niż wejście do klatki?**

H.S.: Nie.

**Ł.S.: Patryk Kaczmarczyk to najlepszy zawodnik, z jakim walczyłeś zawodowo?**

H.S.: Nie. Myślę, że Damian Rzepecki. Patrząc na to, jak się rozwija, uważam, że może trafić do UFC. Nie umniejszam Patrykowi, bo to mocny zawodnik, ale UFC i KSW to jednak różne poziomy.

**Ł.S.: Iwo Baraniewski w kolejnym pojedynku w UFC mógłby zmierzyć się z rywalem ze ścisłej czołówki?**

H.S.: Tak, ale myślę, że mogą go jeszcze spokojnie prowadzić. Jest młody, a w cięższych kategoriach można walczyć dłużej. Nie ma potrzeby się spieszyć. Lepiej budować go krok po kroku, żeby nabierał doświadczenia i siły.

**Ł.S.: Hubert, dziękuję za rozmowę.**

H.S.: Dziękuję również.

# 39 MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL TEATRALNY WALIZKA

25-28 CZERWCA 2026 / ŁOMŻA

ORGANIZATOR FESTIWALU: TEATR LALKI I AKTORA W ŁOMŻY

BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI NA WYDARZENIA • ODBIÓR W KASIE TEATRU

## 25 CZERWCA

## CZWARTEK

10:30		OTWARCIE FESTIWALU	TLIA W ŁOMŻY
11:00	8+	MIEJSKI TEATR MINIATURA (POLSKA) • BIBUŁA W TAPCZANIE	TLIA W ŁOMŻY
13:00	6+	TEATR „PINOKIO” W ŁODZI (POLSKA) • PIASKOWY WILK	HALA KULTURY
17:00	B.O.	PIERRICK ST-PIERRE (KANADA/NIEMCY) • BANAN'O'RAMA	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • ULICA DŁUGA
18:00	16+	DRAMAT W BARZE (POLSKA) • DOLORES IMPERFECTI. FULL STRIP SOUL	TLIA W ŁOMŻY
20:00	7+	YMEDIOTEATRO (HISZPANIA) • ECHO	HALA KULTURY

## 26 CZERWCA

## PIĄTEK

11:00	13+	TEATR LALKI I AKTORA „KUBUŚ” W KIELCACH IM. STEFANA KARSKIEGO (POLSKA) • SPOWIEDŹ W DREWNI	TLIA W ŁOMŻY
15:00	B.O.	TEATR ATOFRI (POLSKA) • PTASI BAJ	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • STARY RYNEK
17:00	16+	THEATRE LIŠEŇ (CZECHY) • CRIPPLETREK	TLIA W ŁOMŻY
18:30		PIAST - OBRAZY SCENOGRAFICZNE PIOTRA TETLAKA • WERNISAŻ	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • GALERIA POD ARKADAMI
19:00	B.O.	PAN ZĄBEK (POLSKA) • MAGIC SHOW	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • STARY RYNEK
20:00	B.O.	CONCRETE TEMPLE THEATRE (USA) • PACKRAT	HALA KULTURY

## 27 CZERWCA

## SOBOTA

11:00	4+	TEATR LALKA (POLSKA) • WYOBRAŹNIA	TLIA W ŁOMŻY
12:00		KSIĄŻKA Z AUTOGRAFEM • SPOTKANIE Z BAJKOPISARKĄ LILIANĄ BARDIJEWSKĄ	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • TLIA W ŁOMŻY
13:00	B.O.	TEATR ATOFRI (POLSKA) • DRZEWO	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • BŁONIA SANKTUARIUM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
17:00	14+	CIE MALA STRANA (FRANCJA/WŁOCHY) • OPERETTALZHEIMER	HALA KULTURY
18:00	B.O.	PAN ZĄBEK (POLSKA) • SPECJALE NORMALE	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • STARY RYNEK
20:00	16+	HANUT THEATRE (IZRAEL) • THE CIRCUS OF NOTHINGNESS	TLIA W ŁOMŻY
21:00	13+	TEATR ASOCJACJA 2006 (POLSKA) • SIŁA PATYNY	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • STARY RYNEK

## 28 CZERWCA

## NIEDZIELA

11:00	B.O.	TRICKTREK THEATER (ESTONIA) • KUTHI	STARY RYNEK
12:00	4+	LUZ, MICRO Y PUNTO (HISZPANIA) • THE ANIMAL CARNIVAL	HALA KULTURY
13:00	B.O.	STILLIFE STREETTHEATER (KRÓLESTWO NIDERLANDÓW) • EARTH	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • PARK JANA PAWŁA II
16:00	16+	TEATR LALKI I AKTORA W ŁOMŻY (POLSKA) • OBIETNICA PORANKA	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • TLIA W ŁOMŻY
18:00		ZAKOŃCZENIE FESTIWALU	STARY RYNEK
18:30	B.O.	STILLIFE STREETTHEATER (KRÓLESTWO NIDERLANDÓW) • EARTH	WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE • STARY RYNEK

### PATRONAT HONOROWY

PANI MARTA CIENKOWSKA  
MINISTER KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

PAN ŁUKASZ PROKORYM  
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

PAN MARIUSZ CHRZANOWSKI  
PREZYDENT MIASTA ŁOMŻY

### PARTNERZY

Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego



### PATRONAT



### SPONSORZY



### PATRONAT MEDIALNY



### WSPÓLPRACA

HALA KULTURY W ŁOMŻY, ZAKŁAD KARNY W CZERWONYM BORZE, MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ŁOMŻY, SANKTUARIUM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W ŁOMŻY, AKADEMIA ŁOMŻYŃSKA, MIEJSKI DOM KULTURY - DOM ŚRODOWISK TWÓRCZYCH W ŁOMŻY, MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W ŁOMŻY, MIEJSKIE PRZEDSIĘWZIĘTWO KOMUNIKACJI W ŁOMŻY, HOTEL OROMADA W ŁOMŻY, HOTEL RESTAURACJA LABIRINT, RESTAURACJA NA FARNEL, FOTO DĄB, ANDRZEJ BUS - ANDRZEJ ZALEWSKI, SONIC SYSTEM, JAN SOKOŁOWSKI, ELŻBIETA KUŹMIENKO